

Goście z Kazachstanu zwiedzali Poznań

Od soboty przebywa w Poznaniu delegacja kulturalna z Kazachstanu: minister kultury Kazachskiej SRR Galimżanowa i profesor doktor nauk historycznych Tursunbajew.

Goście radzieccy przybyli z okazji Dni Kultury Radzieckich Republiki Środkowo-Azji, obchodzonych w naszym kraju. W niedzielę delegację podejmował przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Jerzy Kusiak, następnie goście zwiedzili zbiory w Kórniku, Rogalinie i zabytki Poznania. Wieczorem byli także na przedstawieniu w poznańskiej Operze, która w ramach Festiwalu wystawiła „Straszny dwór” Moniuszki.

Wczoraj delegacja złożyła na Cytadeli hołd bohaterom

Francja na apel FPK:

Nie chcemy faszyzmu

Apel Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej o jednoznaczne wszystkich demokratów, o wspólny front walki z niebezpieczeństwem faszyzmu — znalazł szeroki oddźwięk w całym kraju. Codziennie, z różnych stron Francji napływają wiadomości o wspólnych akcjach, podejmowanych przez rozmaite partie i organizacje postępowe, o apelach i rezolucjach potępiających faszyzowską działalność „tajnej armii” i domagających się powrotu do prawdziwych demokratycznych zasad rządzenia we Francji. (PAP)

De Gaulle zamierza powołać prowizoryczne władze w Algierii

W poniedziałek wieczorem, prezydent Francji wygłosił kolejne przemówienie do narodu, transmitowane przez radio i telewizję.

Jeśli chodzi o problem algierski, zapewnił on o swej „gotowości szukania nadal porozumienia” z przywódcami powstania dla zakończenia wojny w Algierii, uregulowania warunków samookreślenia i ustalenia elementów współpracy francusko-algierskiej. Z drugiej strony jednak de Gaulle zapowiedział, że zdecydowany jest powołać prowizoryczne władze w Algierii, w skład których wejdą „elementy reprezentatywne tego kraju”. Ta właśnie władza ma — według słów de Gaulle’a — „wziąć na siebie odpowiedzialność za doprowadzenie kraju do podjęcia decyzji” (tzn. do referendum). Władza ta otrzymała ma do swej dyspozycji specjalne siły policyjne o „charakterze czy sto algierskim”.

Podkreślił on również, że armia francuska i francuskie siły bezpieczeństwa muszą obecnie jak i poprzednio „zapewnić sobie kontrolę terenu”.

Przechodząc do omawiania polityki zagranicznej Francji, de Gaulle ponownie wielokrotnie przedtem nawoływanie do „zachowania twardej polityki” wobec „groźb komunistycznych”. (PAP)

Przed III Zjazdem Spółdzielczości Produkcyjnej

Pod koniec br. odbędzie się III Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej. Dokona on podsumowania dorobku tego ruchu w okresie ostatnich 5 lat. Zjazd omówi także szereg decyzji, zmierzających w kierunku dalszego umocnienia i rozwoju zespołowych gospodarstw rolnych. Delegaci na zjazd wybrani zostaną na zjazdach wojewódzkich; jeszcze w tym miesiącu rozpoczyna się zjazdy powiatowe spółdzielni produkcyjnych. (PAP)

Nota CSRS do Niemiec zachodnich

Rząd CSRS w nocy do Niemiec zachodnich, ogłoszonej w poniedziałek, oskarża rząd berliński o zajmowanie wobec Czechosłowacji „agresywnego i wrogięgo stanowiska w duchu tradycji niemieckiego imperializmu”. Nota rządu CSRS przekazana została za pośrednictwem ambasady amerykańskiej w Pradze. (PAP)

walk o Poznań i odwiedziła Zakłady HCP. W godzinach popołudniowych odbyło się w Prezydium WRN spotkanie kulturalnych gości z aktywnym kulturalnym Poznania i województwa. Obecni byli również przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal, i wicekonsul ZSRR — W. A. Gołowieczanski.

Minister Galimżanowa podzieliła się z gośćmi na spotkaniu z wyrażeniem kultury swoimi wrażeniami z pobytu w naszym kraju i wyrażającą odpowiedzi na zadawane jej pytania. M. in. podkreślała, że wiele czytała i słyszała o Polsce, lecz rzeczywistość, którą obecnie ujrziała, przeszła jej oczekiwania. Wiąże nas wspólna niegdyś walka o wyzwolenie narodu i społeczne. Nawijając do 40-letniej poręwolucyjnej historii Kazachstanu, minister Galimżanowa wskazała, że była to żmudna droga od głębokiego zacofania i analfabetyzmu do wysokiej, powszechnej kultury i potężnego, zmechanizowanego przemysłu i rolnictwa. „Jestem przekonana — zakończyła — że kraje socjalistyczne mają wszelkie warunki, aby nadal tworzyć wielkie dzieła i o powodzeniu rozwijać się. Ale dla tego potrzebny nam jest pokój”.

Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

(L. J.)

Październik miesiącem oszczędzania



Międzynarodowe spotkanie dziennikarzy

2 bm. rozpoczęło się w Warszawie międzynarodowe spotkanie dziennikarzy przy okrągłym stole poświęconym omówieniu problemu Niemiec i bezpieczeństwa w Europie. Spotkanie to zorganizowane z inicjatywy polskiego Klubu Publicystów Międzynarodowych przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich zgromadziło ponad 50 redaktorów naczelnych i wybitnych publicystów z 20 krajów Wschodu i Zachodu.

Zagadka tajnych dokumentów

Zacieranie śladów zbrodni?

Jak donosi agencja Press Trust of India, po katastrofie samolotu, w której zginął Hammarskjöld, władze rodyjskie zawiadnęły jego teczka i dokonały zdjęć tajnych dokumentów i planów ONZ dotyczących uregulowania sytuacji w Katanze. Agencja przytacza także oświadczenie jednego z przedstawicieli ONZ, który podkreśla, że śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy było bardzo utrudnione, ponieważ magnetofon, który rejestrował rozmowę pilota z wieżą kontrolną na lotnisku w Ndola był rzekomo uszkodzony. Przedstawiciele ONZ podejrzewają, że taśma magnetofonowa została celowo zniszczona przez władze rodyjskie. (PAP)



Rok XVII

Wydanie A

Poznań

wtorek, 3 października 1961

Cena 50 gr

Nr 233 (5494)

Propozycja ZSRR w sprawie kierownictwa Sekretariatu ONZ

Delegacja Związku Radzieckiego w ONZ ogłosiła oświadczenie „w sprawie tymczasowego rozwiązania kwestii kierownictwa Sekretariatu ONZ”. Oświadczenie głosi m. in.:

W trakcie wymiany poglądów dokonanej w ostatnich dniach z przedstawicielami różnych państw, w tym także USA, delegacja radziecka wysunęła polubowną propozycję w sprawie tymczasowego kierownictwa Sekretariatu ONZ.

Istota tej propozycji sprowadza się do tego, iż Zgromadzenie Ogólne na zalecenie Rady Bezpieczeństwa, jak to przewiduje karta NZ, poprosi jednego ze znanych w kołach ONZ działaczy o objęcie kierownictwa Sekretariatu ONZ na określony czas (do kwietnia 1963 r.) i że zarówno Rada Bezpieczeństwa, jak i Zgromadzenie Ogólne zaapelują, by osoba ta oraz trzej jej zastępcy, pracujący obecnie w kierownictwie ogniw Sekretariatu, a będący wykwalifikowanymi w sprawach międzynarodowych pracownikami z ZSRR, USA i jednego z krajów Azji lub Afryki, działali w duchu zgody. Szef ten powinien jednak codziennie współpracować ze swymi zastępcami — podobnie jak zastępcy z nim.

Delegacja radziecka wierzy, iż ci wszyscy, którym należy na normalizacji prac ONZ i na rzeczowej współpracy wszystkich krajów reprezentowanych w ONZ, nie mogą nie przyłączyć się do tych propozycji, uwzględniających opinie głównych grup państw i przeciwdziałające się każdej próbie narzucenia Zgromadzeniu Ogólnemu jednostronnego rozwiązania, podjętego z ominięciem Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

W poniedziałek na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego

POGODA

Nad ranem zamglenia i lokalne mgły oraz miejscami przygrunto- we przymrozki. W ciągu dnia zachmurzenie duże, przejściowo umiarkowane. Temperatura maksymalna od 13 st. przy silnych nęglach, do 18 st., w wypadku dłuższych przejaśnień.

W niedzielę ulicami Warszawy przeciągał korowód młodzieży, inaugurujący obchody Miesiąca Oszczędności. O inauguracji w Wielkopolsce piszemy na str. 2.

CAF — fot. Wdowiński

Meldunek siedmiu powiatów

80 tys. wielkopolskich rolników wykonało obowiązkowe dostawy

Jak wynika z informacji kierownika Wydziału Skupu Prezydium WRN — Stefana Michałaka, rolnicy wielkopolscy dostarczyli do 30 września br. 192.330 ton ziarna w ramach obowiązkowych dostaw, realizując w 93 proc. plan roczny. Wynoszący (razem z zaległościami ubiegłorocznymi) 207 tys. ton. Równocześnie ze sprzedaży wolnorynkowej uzyskano 26.551 ton ziarna.

Do końca września ponad 80 tys. rolników rozliczyło się w 100 procentach z państwem. Do pełnego wykonania rocznego planu obowiązkowych dostaw (łącznie z zaległościami ubiegłorocznymi) brakuje ok. 15 tys. ton. Na 29 powiatów naszego województwa całkowicie wywiązało się z obowiązku wobec państwa 7 powiatów, a mianowicie: Chodzież, Czarnków, Jarocin, Kościan, Śrem, Szamotuły i Turek.

Największe zaległości w obowiązkowych dostawach zboża mają powiaty: Kalisz, Krotoszyn, Sępólno, Wągrowiec, Nowy Tomyśl, Pleszew, Gniezno i Września. Pełna realizacja przypadającego na województwo poznańskie rocznego planu obowiązkowych dostaw zależy w głównym stopniu od tempa skupu zboża właśnie w tych powiatach.

Nowe państwo na mapie Afryki

1 bm. na mapie kontynentu afrykańskiego pojawiło się nowe państwo — Federalna Republika Kamerun, utworzona przez połączenie Republiki Kamerun, (dawniejszego Kamerunu francuskiego) i południowego Kamerunu, dotychczasowego protektoratu brytyjskiego.

Po pierwszej wojnie światowej Kamerun, była kolonia niemiecka, został podzielony między Francję i W. Brytanię. W ciągu 42 lat ludność Kamerunu domagała się zjednoczenia ojczyzny i zlikwidowania kolonializmu. (PAP)

NZ kontynuowano debatę generalną.

Minister spraw zagranicznych Gwinei, L. Lansana Beavogui przy pominięciu, że Zgromadzenie na XIV sesji zaaprobowало jednomyślnie rezolucję dotyczącą powszechnego i całkowitego rozbrojenia oraz uznało ten problem za niezwykle pilny i aktualny. Minister Beavogui zaznaczył, że problem rozbrojenia nie może być rozwiązywany w oderwaniu od sprawy likwidacji kolonializmu i okleśniania imperializmu.

Delegat Gwinei zaznaczył, że wraz z wielkimi mocarstwami w rozmowach rozbrojeniowych powinny także wziąć udział kraje neutralne oraz Chińska Republika Ludowa.

O konieczności przywrócenia praw CHRL w ONZ mówił także przewodniczący delegacji Etiopii, Ketema Yifru.

Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Libanu, Fuad Ammoun, wypowiedział się za natychmiastowym rozpoczęciem rokowań między rządem francuskim a Tymczasowym Rządem Republiki Algierskiej. (PAP)

Festiwalowe ożywienie trwa

Projekt powołania Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego

W cyklu wykładów o Poznaniu, organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Poznania, w poniedziałek wieczorem w Pałacu Działalności, sekretarz KW PZPR — Stefan Olszowski, omówił dotychczasowe rezultaty Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Mówca scharakteryzował cel tej, przebiegającej w dwu etapach — wiosennym i powakacyjnym — wielkiej imprezy.

Festiwal w zamierzeniach spełnił swoje zadania. Ożywił wiele środowisk, powołał nowe zespoły i równocześnie wyłonił nowy aktyw, który nabrał doświadczenia do dalszej pracy. Powstały też nowe formy działalności:

Dowodem tego — Konkurs teatrów poezji, w którym wyróżnił się młody zespół z Ostrowa Wlkp. W eliminacjach recytatorskich wystąpiło 660 osób; w konkursie kapel, solistów i zespołów tanecznych — 370 zespołów, a w konkursie teatrów amatorskich — 83.

Kaliskie Spotkania Teatralne ścigały 9 zespołów z całego kraju przychylając się tym samym do dużego zainteresowania się teatrem drugiego po Poznaniu, największego miasta w Wielkopolsce. Ostatnio w ramach Festiwalu odbyły się wojewódzkie eliminacje zespołów śpiewaczych i rozpoczął się Festiwal Oper i Baletów Polskich.

Zorganizowano także: konkurs na rzeźbę parkową (udział 31 rzeźbiarzy), konkurs na projekt wnętrza PDK w Lesznie i Rawie, konkurs publicystyczny, konkurs fotograficzny pt. „Człowiek-twórca” i konkurs na kantatę i piosenkę o Wielkopolsce.

Sekretarz KW PZPR stwierdził, że ożywienie życia kulturalnego, wywołane Festiwalem, nie może osłabnąć i dlatego potrzebna jest stała orga-

W Syrii walki?

Prezydent Nasser wygłosił w poniedziałek przemówienie do studentów kairskich, oświadczając, iż w Aleppo i innych miastach północnej Syrii toczą się walki między zwolennikami unii Syrii z Egiptem, a oddziałami armii syryjskiej. Korespondent Reutera dodaje jednak, że kupcy przybywający z Damaszku nie potwierdzają tej wiadomości. (PAP)

Z posiedzenia TRZZ

Aktualne zagadnienia problemu niemieckiego

Jesienne plenarne posiedzenie ZW Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, które odbyło się 2 bm. w Pałacu Działalności, poświęcone było aktualnym zagadnieniom problemu niemieckiego. Naświetlił je w obszernym referacie przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej, poseł prof. dr Z. Kaczmarek.

Referent omówił tendencje rewizjonistyczne przywódców NRF i na tym tle przedstawił aktualne sprawy jak kwestia zachodniego Berlina, zagadnienie zawarcia pokoju z Niemcami oraz stanowisko w tych kwestiach ZSRR i obozu socjalistycznego oraz mocarstw zachodnich. Po referacie wywiązała się interesująca dyskusja. W obradach wzięło udział kilkudziesięciu aktywistów TRZZ z całego województwa i członków Zarządu z Poznania, którzy myśli przewodnie referatu przeniosą do środowisk naszego miasta i Wielkopolski. (fh)

Kierownictwo partii gościło działaczy ZHP

2 bm. członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Ignacy Łoga-Sowiński, Edward Ochab i Roman Zambrowski, przyjęli grupę instruktorów i drużynowych ZHP — uczestników zlotu aktywu harcerskiej akcji letniej.

W toku serdecznej rozmowy — działacze ZHP poinformowali członków kierownictwa partii o przebiegu tegorocznej akcji letniej, jej nowych formach oraz osiągnięciach i zamierzeniach.

Uczestników zlotu przyjęli również w tym dniu: kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Mieczysław Marzec, Minister Oświaty — Wacław Tułodziński i przewodniczący Komitetu do Spraw Techniki — prof. Dionizy Smoleński. (PAP)

Nowy manewr Czombego

Oficerowie w roli cywilów

Marionetkowy prezydent Katangi, Czombe uciekł się do nowego oszukańczego manewru, by nie dopuścić do wydalenia z prowincji oficerów europejskich, którzy pełnią służbę w szeregach armii katangijskiej.

Korespondent Reutera relacjonuje rozmowę, jaką przeprowadził z kapitanem francuskim, który od trzech dni występuje w roli „inżyniera” pracującego w kopalni. Kapitan jeszcze przed trzema dniami paradował w mundurze oficera. Oświadczył on wysłannikowi Reutera, że wszyscy biali oficerowie zrzucili mundury i stali się „cywilami”.

Jak wiadomo ONZ prowadzi od pewnego czasu akcję mającą na celu wydalenie z Katangi wszystkich europejskich najemników będących na żołdzie Czombego. Marionetkowy prezydent Katangi zapewniał obłudnie, że wszyscy biali oficerowie otrzymali wymówienie. (PAP)

Wspólne oświadczenie polsko-czechosłowackie

Skrót dokumentu podpisanego przez delegacje partyjno-rządowe PRL i CSRS

Oświadczenie stwierdza na wstępie, iż wizyta przyjaźni z jaką w dniach 25—30 września br. przebywała w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej delegacja KC PZPR i rządu PRL przebiegała pod znakiem zacieśniania się stale przyjaźni łączącej narody obu bratnich krajów. Rozmowy przebiegały w serdecznej i przyjaźnej atmosferze wzajemnego zrozumienia i wykazywały pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych problemach.

Obie strony uważają, że likwidacja pozostałości drugiej wojny światowej przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowanie na tej podstawie problemu Berlina zachodniego jest jednym z głównych i niecierpiących zwłoki zadań chwili obecnej.

Związek Radziecki, Polska i Czechosłowacja wraz z innymi krajami socjalistycznymi wielokrotnie ostrzegali przed niebezpiecznym rozwojem sytuacji w Niemczech zachodnich.

Obie delegacje ponownie oświadczają, że propozycje rządu radzieckiego w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, podobnie jak propozycje Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w pełni odpowiadają interesom narodów Polski i Czechosłowacji. Dlatego też oba kraje udzielają tym propozycjom najpełniejszego poparcia i nie szczędzą wysiłku dla ich realizacji.

Rządy PRL i CSRS oświadczają, że w interesie pokoju zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami nie może być dłużej odwołane. Jeżeli zatem mocarstwa zachodnie nadal będą uchylać się od zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, Polska i Czechosłowacja zdecydowanie są, wraz z innymi państwami, jeszcze w tym roku podpisać traktat pokojowy z NRD.

Obie delegacje z zadowoleniem powitały zdecydowane stanowisko rządu i postawę społeczeństwa NRD w realizacji zarządzeń, które zostały zaakceptowane przez rządy państw — uczestników Układu Warszawskiego i które odpowiadają nie tylko interesom NRD lecz również innych krajów socjalistycznych.

Niemiecka Republika Demokratyczna od chwili swego powstania zdecydowanie i konsekwentnie odcięła się od militarystyki i odwetu, prowadzi politykę pokoju i przyjaźni między narodami.

W przeciwnieństwie do pokojowej polityki krajów obozu socjalistycznego, które rządzące USA, NRF i niektórych innych krajów kontynuują dyskredytowaną politykę zimnowojenną. Na propozycje Związku Radzieckiego w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego odpowiedziały gorączkowymi zbrojeniami i uprawiają szantaż wojenny.

W związku z taką polityką mocarstw zachodnich Polska i Czechosłowacja wyrażają pełne zrozumienie i poparcie dla stanowiska Związku Radzieckiego, który zmuszony był wznowić próby z bronią jądrową w interesie swego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa innych krajów obozu socjalistycznego oraz w imię utrzymania pokoju na świecie.

Obie strony są przekonane, że porozumienie w sprawie Niemiec i Berlina zachodniego jest możliwe i realne, jeśli mocarstwa zachodnie okażą dobrą wolę i zaniechają dalszego stwarzania przeszkód w uregulowaniu tych spraw.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna oświadczają, że wraz ze Związkiem Radzieckim i całym obozem socjalistycznym nie będą szedźć wysiłków w walce o realizację powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Obie delegacje stwierdzają, że oświadczenie ZSRR i USA o uzgodnieniu zasad rokowań w kwestii rozbrojenia stanowi pierwszy krok na drodze wiodącej do porozumienia w sprawie powszechnego rozbrojenia, o ile ze strony mocarstw zachodnich za oświadczeniem pójdą czyny.

Obie delegacje w pełni popierają stanowisko rządu ZSRR, wyrażone w memorandum, przedłożonym Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ 27. 9. br. aby — nie czekając na ostateczne rozwiązanie problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia — zostały podjęte już obecnie kroki, które by stworzyły sprzyjające warunki dla całkowitego rozwiązania problemu rozbrojenia.

Nieodzownym warunkiem należytego funkcjonowania ONZ jest przywrócenie Chinskiej Republiki Ludowej należnego jej miejsca w tej organizacji.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Czechosłowacka Repu-

likań doświadczeń z różnych dziedzin działalności partyjnej i ustaliły program dalszego rozwoju wzajemnych stosunków partyjnych na najbliższe 2 lata. Będą one nadal popierać rozwój współpracy między organizacjami społecznymi, zwłaszcza między związkami zawodowymi i organizacjami młodzieżowymi, między województwami, załogami poszczególnych zakładów przemysłowych i organizacjami wiejskimi.

Następny rozdział wspólnego oświadczenia poświęcony jest stosunkom gospodarczym między obydwojema krajami.

Obie delegacje wyrażają zadowolenie z pomyślnie realizacji zadań nakreślonych we wspólnym oświadczeniu delegacji partyjno-rządowych PRL i CSRS z września ub. r.

W ostatnim okresie nastąpił szybki rozwój polsko-czechosłowackich stosunków handlowych. Obroty towarowe w 1960

rozu. Umowy te, przede wszystkim zaś podpisana w dniu 9 stycznia br. największa z dotychczas zawartych umowa o współpracy w budowie kopalń i zakładów produkcji miedzi w Polsce oraz o zapewnieniu Czechosłowacji dostaw miedzi, półwyrobów i wyrobów z miedzi są dowodem wzajemnej pomocy krajów socjalistycznych w pokonywaniu trudnych problemów inwestycyjnych i surowcowych.

Delegacje partyjno-rządowe, dążąc do dalszego zacieśnienia współpracy w dziedzinie rozszerzenia bazy surowcowej, zleciły odpowiednim organom przygotowanie projektu porozumienia o współdziałaniu strony czechosłowackiej w geologicznych poszukiwaniach dalszych złóż miedzi i węgla brunatnego w Polsce. W razie pomyślnych wyników tych poszukiwań i odkrycia nowych zasobów miedzi i węgla brunatnego ponad ilości przewidziane w bilansach surowcowych Polski — zostanie rozszerzona współpraca w zakresie rozwoju przemysłu miedziowego w Polsce oraz będzie podjęta współpraca w dziedzinie budowy kopalń odkrywkowych węgla brunatnego i elektrowni ciepłych, pracujących na tym paliwie.

Pogłębienie współpracy nastąpi także na odcinku produkcji przemysłu maszynowego. Zawarte zostało porozumienie o wspólnej produkcji jednolitej zuzifikowanej rodziny ciągników w Polsce i Czechosłowacji. Przygotowuje się również projekt szerokiej współpracy w dziedzinie produkcji maszyn i narzędzi rolniczych.

W dziedzinie przemysłu samochodowego podjęto decyzję przygotowania jednolitej konstrukcji samochodu ciężarowego o nośności 8—10 ton oraz uruchomienia produkcji tego samochodu na zasadzie szerokiej wzajemnej kooperacji.

W przemyśle chemicznym porozumiano się w sprawie kierunków specjalizacji produkcji, co pozwoli na uniknięcie budowy dublujących się instalacji i przyczyni się do obniżenia kosztów wytwarzania i do lepszego zaspokojenia potrzeb obu krajów.

Komisje planowania obu krajów przystąpiły do badania możliwości koordynacji szeregu ważnych inwestycji, rozpoczętych w Polsce i Czechosłowacji w latach 1964—1965 w celu zwiększenia ekonomicznej efektywności inwestycji i skrócenia okresu ich budowy.

Poważne wyniki osiągnięto także w dziedzinie współpracy naukowo-technicznej, która w oparciu o umowę zawartą w czasie rozmów delegacji partyjno-rządowych w Warszawie, we wrześniu 1960 r., rozwijała się na nowych zasadach.

Delegacje obu krajów uważają za konieczne nadal rozwijać międzynarodowy, socjalistyczny podział pracy w oparciu o koordynację planów rozwoju gospodarki narodowej, specjalizację i kooperację produkcji. Stworzy to warunki dla coraz większego zbliżenia gospodarki narodowej krajów socjalistycznych i przyczyni się do dalszego umacniania ekonomiki światowego systemu socjalistycznego.

Obie delegacje pozytywnie oceniły dotychczasowy rozwój współpracy kulturalnej i ustaliły, że również nadal rozszerzać będą wzajemną współpracę w dziedzinie kultury, szkolnictwa, nauki i techniki.

W zakończeniu wspólnego oświadczenia obie strony wyrażają przekonanie, że wizyta delegacji partyjno-rządowej PRL w Czechosłowacji podobnie jak wizyta delegacji partyjno-rządowej CSRS w Polsce we wrześniu ub. r. są doniosłym wkładem w umacnianie współpracy wielkich celów, ku którym dążą masy pracujące Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Obie delegacje wyrażają zdecydowaną wolę dalszego umacniania jednolitej i zwartości wielkiej rodziny krajów socjalistycznych, umocnienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — czołową siłą obozu socjalistycznego, dalszego rozwijania wzajemnej współpracy w interesie socjalizmu i pokoju światowego.

Inauguracja „Miesiąca Oszczędności”

Konkurs dla zakładów pracy

Wczoraj, w gmachu poznańskiego PKO, odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności, inaugurujące „Miesiąc Oszczędności”. W posiedzeniu tym uczestniczyli, oprócz członków tego Komitetu, przewodniczący WKUO, a zarazem wiceprzewodniczący Prezydium WRN — inż. W. Stefanowski, dyrektor Woj. Oddziału PKO — Wł. Nagórski oraz dyrektor Oddziału Związku Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych — Fr. Rejman.

Apel młodzieży w sprawie Niemiec

W mieście owości Bogensee pod Berlinem zakończyły się obrady dwudniowego spotkania zorganizowanego z inicjatywą Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Wzięli w nim udział przedstawiciele młodzieży z 23 krajów europejskich oraz z 16 państw Afryki, Azji i Ameryki.

Plenem obrad było uchwalenie apelu do młodzieży całego świata i apelu do młodzieży Niemieckiej Republiki Federalnej.

Apel do młodzieży całego świata wzywa ją do zjednoczenia się bez względu na różnice poglądów politycznych i stanowisk i podjęcia z całą energią walki o zawarcie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi jeszcze w tym roku oraz przekształcenie Berlina zachodniego w zdemilitaryzowane wolne miasto. Obydwa państwa niemieckie powinny zostać przyjęte do ONZ. Specjalny apel do młodzieży NRF wzywa ją do aktywnej akcji na rzecz uregulowania problemu niemieckiego. (PAP)

Nowy rok nauki w Politechnice

W dniu wczorajszym profesorowie i studenci Politechniki Poznańskiej zgromadzili się w auli uczelni na inauguracji nowego roku akademickiego. Na uroczystość tę przybyli również przedstawiciele poznańskich władz partyjnych i miejskich m. in. sekretarz KW PZPR L. Drożdż, sekretarz KM PZPR — A. Anholzer, przewodniczący RN m. Poznania J. Kusiak oraz przewodniczący WKZZ — M. Bartz.

Przemówienie inauguracyjne, oświadczające dotychczasowe osiągnięcia uczelni i jej zamierzenia na najbliższy rok wygłosił rektor prof. dr inż. Roman Kozak. Stwierdził on m. in., iż w roku obecnym ilość studentów wzrosła o 20 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem akademickim. Ten wzrost słuchaczy idzie w parze z rozwojem organizacyjnym i naukowym uczelni, która w bieżącym roku otwiera nowe zakłady i katedry oraz przyjmuje w szeregu pedagogów nowych wybitnych specjalistów (plany te omawialiśmy w zamieszczonym niedawno na łamach „Głosu” wywiadzie z prof. dr. inż. S. Seidlem).

Po dokonaniu symbolicznej immatrykulacji głos zabrał prof. dr inż. Z. Jasicki, który wygłosił wykład inauguracyjny, omawiający nowoczesne kierunki w wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej. (w)

Harcerze współzawodniczą w zbiorce makulatury

W przeddzień rozpoczęcia miesiąca oszczędzania odbyła się w Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP miła uroczystość rozdania nagród wyróżnionym drużynom odznaczającym się wysokim myśleniem oszczędności. W czerwcu br. Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP zorganizowała „Harcerski Tydzień Zbiórki Makulatury”, oddając do Wojewódzkiej Zbiórki Przemysłowych Surowców Włóchnych 10 ton makulatury. W zbiorce wyróżniło się 19 drużyn, z czego np. 14 drużyna harcerska Poznań — Jędrzej oddała 2,995 kg, 8 drużyna harcerska Miejska Górka pow. Rawicz 2,600 kg, a 1 drużyna harcerska w Kościanie — 1,527 kg. Dyrektor Woj. Zbiórki PSW w Poznaniu — inż. Zbigniew Bartek wreczył wyróżniającym się drużynom cenne nagrody i dyplomy, podkreślając wagę ich mrowczej działalności i korzyści płynące z tego dla gospodarki narodowej.

Jednocześnie Komendant Chorągwi Jan Szajek ogłosił ogólnowojewódzkie współzawodnictwo drużyn w zbiorce makulatury podzielone na dwa etapy: do 31 grudnia — I etap, do 31 kwietnia — II etap. Instruktor Komendy i zaślony działacz harcerski Czesław Zakowski zapoznał zebranych młodzieży z gospodarczymi tradycjami harcerstwa i ich znaczeniem w kształtowaniu charakterów przyszłego społeczeństwa. (az)

Tegoroczny „Miesiąc Oszczędności” przebiegać będzie pod hasłem szeregu imprez, konkursów itp. Od połowy września aktualny jest m. in. tradycyjny już konkurs PKO pod nazwą „akcja 300”. Po raz pierwszy jednak w tym roku wśród licznych nagród, jakie rozlosowane zostaną między uczestników można będzie wygrać również samochód marki „Syrena”. Natomiast wśród uczestników, którzy zadeklarowaną kwotę pozostawiają na książeczkach przez 4 miesiące rozlosowanych będzie centralnie 5 samochodów.

„Akcja 300” ma już niemało uczestników. Dotychczas zgłoszono ponad 7 tys. deklaracji na kwotę 35 mln. zł.

I dekada „Miesiąca Oszczędności” poświęcona jest propagandzie w szkołach. W każdym powiecie odbędą się akademia, ulicami miast przejdą barwne korowody, zorganizowane zostaną ogniska itd. Inauguracja zaś „Miesiąca Oszczędności” dla młodzieży szkolnej odbyła się w Gnieźnie.

W lokalu Komendy Hufca Harcerskiego odbyła się narada aktywu młodzieżowego ZMS, ZMW i ZHP oraz miejscowych opiekunów SKO, na której omówiono formy oszczędzania oraz współpracę organizacji młodzieżowych w dziedzinie oszczędności w szkołach i zakładach pracy. Punktem kulminacyjnym imprezy stał się przemarsz młodzieży szkolnej ulicami Gniezna.

W II dekadzie imprezy skoncentrowane zostaną w zakładach pracy. PKO wspólnie z WKZZ ogłosiło konkurs na najbardziej udaną dekorację zakładu związaną z propagandą upowszechniania oszczędności. Do konkursu przystąpiło 78 zakładów z Poznania i województwa. Za najlepsze dekoracje organizatorzy otrzymają nagrody.

W III dekadzie szereg imprez zorganizowanych zostanie dla ludności wiejskiej. (an)

Dalsze zarządzenia władz NRD

Z soboty na niedzielę weszły w życie nowe zarządzenia władz NRD, będące w istocie rzeczy uzupełnieniem posunięć administracyjnych, zapoczątkowanych 13 sierpnia.

Począwszy od 1 października — sklepy, restauracje, wszelkie zakłady usługowe itp. nie mają już prawa przyjmować od klientów bezpośrednio zapłaty za usługi w markach zachodniemieckich — które trzeba obecnie uprzednio wymienić w banku na marki wschodnie.

Jednocześnie inne zarządzenia władz miejskich Berlina demokratycznego wzywa wszystkich obywateli Berlina demokratycznego i NRD do wymiany, będących w ich posiadaniu marek zachodnich na wschodnie, w terminie do 10 października. Zarządzenie dotyczy także wszelkich roszczeń prawnych mieszkańców NRD w sprawie przysługujących świadczeń w walucie zachodniemieckiej. Wszystko to słać będzie obecnie państwo, a mieszkańcy NRD otrzymają równowartość w markach wschodnich. (PAP)

Zmiana cen na ziemniaki i jaja

Od 2 października br. obowiązują jesienne ceny ziemniaków jednolito-odmianowych. W sprzedaży detalicznej cena 1 kg ziemniaków wynosić będzie 1,50 zł, w sprzedaży placowej 140 zł za 100 kg (przy zwrocie worka). Klienci którzy zatrzymują worek uiszczą ją dodatkową opłatę 15 zł.

W pierwszych dniach grudnia br. zostaną wprowadzone ceny zi mowe. 1 kg ziemniaków jednolito-odmianowych będzie kosztował 1,80 zł w sprzedaży detalicznej, a 100 kg 170 zł w sprzedaży placowej.

W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj, ustala się od 2 bm. następujące sezonowe ceny detaliczne: jaja świeże I gat. — 2,10zł, II gat. — 2 zł za sztukę. Jednocześnie wprowadza się do sprzedaży jaja chłodnicę po 2 zł i jaja wapnowane po 1,70 zł za sztukę.



Na zakończenie wizyty przyjaźni polskiej delegacji partyjno-rządowej w CSRS został podpisany na Zamku Praskim wspólny komunikat. Na zdjęciu: komunikat podpisują i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz i sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS Antonin Nowolny. CAF — telefoto

roku przekroczyli o 74 proc. wysokość obrotów z 1957 r. Zawarte dotychczas porozumienia wieloletnie na lata do 1965 r. niewyczerpują możliwości obu krajów w zakresie dalszego zwiększenia polsko-czechosłowackich obrotów handlowych. Potwierdzeniem tego są rzeczywiste obroty w roku bieżącym, które w stosunku do założonych umów wieloletniej na 1961 r. wzrosną o około 27 proc.

Obie strony zalecają polsko-czechosłowackiemu komitetowi współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz ministrom handlu zagranicznego obu krajów kontynuować prace w zakresie dalszego zwiększenia wymiany towarowej w okresie do 1965 r.

W roku bieżącym organy planowania PRL i CSRS przystąpiły, zgodnie z założeniami i załączeniem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, do koordynacji swych zamierzeń gospodarczych w planach perspektywicznych do 1980 r. i do analizy możliwości dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej.

Na podstawie pogłębiającego się socjalistycznego międzynarodowego podziału pracy i rozszerzającej się współpracy gospodarczej polsko-czechosłowacka wymiana towarowa wzrosła według orientacyjnego szacunku w okresie 20-lecia 1961—1980 około 6-krotnie, zaś wymiana maszyn i urządzeń około 10-krotnie. Przewiduje się również znaczne zwiększenie świadczonych wzajemnie usług transportowych, w szczególności zaś wzrost przewozów czechosłowackich towarów przez polskie porty morskie i coraz szersze korzystanie przez Czechosłowację z usług polskiej floty handlowej.

W okresie ostatnich kilku lat wystąpiły w polsko-czechosłowackich stosunkach gospodarczych nowe wyższe formy współpracy. Zawarte w latach 1957 i 1958 i obecnie realizowane: umowa o współpracy przy rozwoju wydobywania i produkcji siarki w Polsce oraz umowa o rozwoju wydobywania węgla kamiennego w Polsce są dobitnym wyrazem długofalowej współpracy gospodar-

Oświadczenie stwierdza, iż obie delegacje wymieniły informacje na temat pracy partyjnej w poszczególnych dziedzinach życia swych krajów.

Delegacje omówiły perspektywy dalszej współpracy i wy-

Realizm i kiepska gra

Problem niemiecki należy na pewno do problemów trudnych. Narosło wokół niego wiele faktów, które skomplikowały i tak niełatwe zagadnienie spadku po II wojnie światowej. Nie po to jednak kończy się jedna wojna, aby popełniać te same co poprzednio błędy: byłaby to bowiem przegrana dla wszystkich. Zawikłane sprawy, sporne interesy zainteresowanych stron muszą w swym ostatecznym celu zmierzać do likwidacji skutków zakończonych wojny i zapobieżenia nowej zawierusze. Jest to zaś możliwe przy prowadzeniu polityki realizmu, a nie koniunkturalnie zmieniających się zasad taktyki, czy nawet demagogii.

W spadku po II wojnie światowej, w związku z problemem niemieckim, otrzymał świat, ustalone w toku i po zakończeniu wojny, jednomyślną uchwałą mocarstw sojuszników, nowe ukształtowanie granic Niemiec, a w wyniku dalszych wydarzeń — powstały dwa państwa niemieckie. Za równo te granice, jak istnienie obu państw niemieckich, to fakty realne, z którymi liczyć się musi — bez względu na koniunkturalne gry taktyczne — każda polityka, która chce pretendować do miana realistycznej.

Tę oczywistą zasadę przypominał ostatnio premier Indii — Nehru, stwierdzając w przemówieniu, wygłoszonym przed Izłą wyższą parlamentu indyjskiego, iż „granica na Odrze i Nysie nie może być zmieniona inaczej, niż w wyniku wojny” i, nawołując mocarstwa zachodnie do uznania tej granicy. Jednocześnie w tym samym przemówieniu — Nehru stwierdził, że obydwie państwa niemieckie: NRD i NRF, „reprezentują różne suwerenne władze” i apelował o wyciągnięcie z tego faktu właściwych wniosków.

Wypowiedź premiera Nehru, wybitnego meza stanu, wygłoszona w przeddzień spotkania „państw niezaangażowanych” w Belgradzie, jest wypowiedzią, reprezentującą politykę realizmu i apelującą o prowadzenie takiej polityki. Witamy ją też — zarówno my, jak wszyscy, którym na sercu leży dobro pokoju światowego — z uznaniem i zadowoleniem. Jest to bowiem zajęcie jasnego, zdecydowanego i rozumnego stanowiska, bez gier taktycznych i zbędnej dyplomacji.

Mam tu na myśli niektóre, coraz nawet częstsze głosy publicystów zachodnich, którzy, rozważając aktualną sytuację międzynarodową, przyznają, że fakt, iż Zachód wzdraga się uznać granicę na Odrze i Nysie do czasu konferencji pokojowej, jest wyraźną anomalią. Publicyści ci sugerują więc — podobnie, jak Nehru — iż Zachód powinien zerwać z tą polityką, jako przyczyniającą się do stworzenia określonej atmosfery w polityce międzynarodowej, a także wewnętrznej NRF. Argumentują oni nawet z dużym obiektywizmem: „

„Polacy głęboko zapuścili tam swoje korzenie. Dziś, na kwestionowanych terenach urodziło się tylu Polaków, ilu było Niemców stamtąd wydalonych. Oni (Polacy) także mają prawo do rodziny na tej ziemi.”

(„Detroit News” z 6 bm.)

Ale... gdy jest tu małe dziecko, „alé”. Odwrotnie, aniżeli Nehru, publicyści ci dodają, iż owe uznanie granicy na Odrze i Nysie przez mocarstwa zachodnie, powinno stać się w zbliżających się rokowaniach w sprawie problemu niemieckiego gestem, za który należałoby im zapłacić koncesjami.

Nie trzeba dodawać, iż z powodu właśnie tej sugestii, pro pozycja, czy może raczej konstrukcja myślowa owych publicystów, daleko nie dorasta miana polityki realizmu i nie kreśla możliwości naszego nie zainteresowania. Mamy płacić za akty, które od dawna i bezwarunkowo powinny być dokonane w stosunku do narodu i państwa polskiego, jako akty sprawiedliwości i prawa? Mamy zgadzać się na dyskusję

nad warunkami, w jakich nastąpi uznanie istniejącej granicy i faktycznie od lat szesnastu granicy polsko-niemieckiej, ustalonej jednomyślnie postanowieniem mocarstw sojuszników w 1945 roku, po kilkuletnim badaniu zagadnienia? Granicy, dzięki której na ród i państwo polskie wróciły na swoje ziemie macierzyste, odbudowały je heroicznym wysiłkiem z gruzów, zagospodarowały i zaludniły? Ziemi, na których już obecnie mieszka osiem milionów Polaków — z tego niemal połowa tu urodzona — a za lat dziesięć, o z górą milion, przekroczyli liczbę ludności tych ziem z okresu niemieckiego?

Wszelka tego rodzaju dyskusja byłaby dowodem nierozsądku politycznego i jednocześnie byłaby dyskusją niemoralną w najgłębszym sensie. Niemoralną i niegodną.

Nierozsądną politycznie, gdyż my wiemy najlepiej, że żadne przetargi w sprawie granicy zachodniej Polski, nie mają sensu. Jest to granica słuszną i — jak to stwierdza też Nehru — faktyczną, uznawaną praktyką polityczną całego świata (prócz, oczywiście NRF), szesnastu lat powojennych, chroniona przez potęgę państw, uczestników Paktu Warszawskiego. Jest to — jak to określono — granica pokoju. W tym też sensie — aby przypomnieć słowa Władysława Gomułki, wypowiedziane na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, „Nie istnieje problem granic, istnieje jedy-

Sprawy Niemiec

nie problem pokoju”. Byłaby to dyskusja niemoralna i niegodna, gdyż w grę wchodziłyby najświętsze i uprawnione interesy narodu polskiego i interesy pokoju. A są to interesy, których nie wystawia się na licytację.

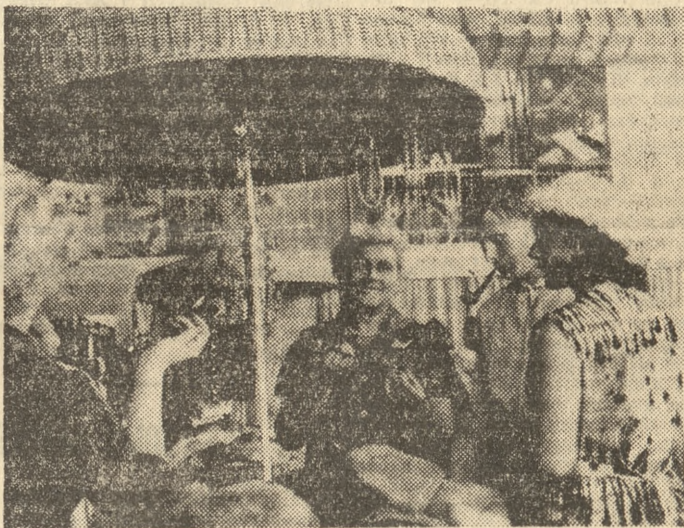
Harcownicy zleń sprawy — że i mają dobrą wolę (przy najmniej niektórzy z nich), ale chyba nie bardzo wiedzą o czym mówią. Ofiarowywać nam, jak łaskę i po jakimś tam przetargu to, co mamy?

Przypomina się tu owa zabawna scena z „Potopu” H. Sienkiewicza, w której wysłan nik króla szwedzkiego, Karola Gustawa — Forgell, nie mogąc nijak przekonać starosty kałuskiego, Zamoyskiego, postanowił „ostatecznie chwycić się sposobów” i, za otwarcie bram Zamościa dla wojsk szwedzkich, ofiarował Zamoyskiemu „województwo lubelskie w dziedziczne władanie”. Jak pamiętamy, za radą wartkiego w języku Zagłoby, Zamoyski odpowiedział:

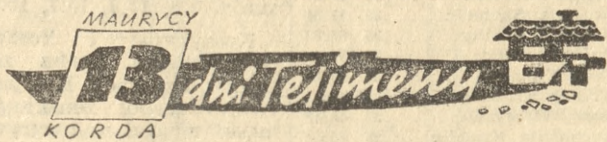
„A ja ofiaruję jego szwedzkiej mości, Niderlandy!” — co wywołało śmiech wielki na sali i konfuzję wystannika — karolagustawowego. I tak oto ten, dyplomatycki harcownik odszedł z kwitkiem, jak nieprzyjaciół.

To do sztabucha owym, po żał się Boże, publicystom. Gdy by zaś chcieli zrozumieć, na czym polega realizm polityczny, powinni wziąć przykład z premiera Nehru, przywódcy jednego z największych państw narodów świata.

EDMUND MĘCLEWSKI



Oryginalne stoiska na Friedrichstrasse, w śródmieściu Berlina demokratycznego. Kupić tu można rozmaite drobiazgi — t. zw. dodatki, poszukiwane zawsze przez kobiety — z biżuterią sztuczną włącznie. Fot. — CAF



— Mam kłopoty z sercem, coś, stara baba ze mnie, i było duszno, jak to przed burzą. Wiedziałam, że nie zasnę szybko, choć chciałam, bo mówią szczerze, boję się burzy jak małe dziecko. Ale nie udało się. Leżałam więc z książką. Do diabła z tymi kryminałami! — krzyknęła. — Kiedy człowiek zaczyna, głupieje do cna i chce koniecznie wiedzieć, kto kogo ukatrupił!

Zerknąłem na Kowalik. Obelgę, rzucaną jego umiłowanej lekturze, zniósł z godną podziwu wielkodusznością.

— Moje rozklekotane serce, burza i kryminał — ciągnęła Szuplicka — przynajmniej, złości, że to końska dawka. Szczególnie — zawałała się na moment — po tym wszystkim... Na dodatek, w samym środku burzy, sypsz — coś chodzi po suficie.

— Gdzie? — nie wytrzymał Kowalik.

— No, na górze. Początkowo nie zwróciłam na to uwagi. Dopiero później przypomniało mi się, że na drugim piętrze nikt przecież nie mieszka. No to wtedy zrobiło mi się zupełnie gorąco. Wypilałam szklankę wody, zgasiłam światło i postanowiłam nieodwołalnie zasnąć. Schowałam nawet głowę pod kołdrę, ale wtedy nie było nic słyhać, a więc, głupia, wysunęłam ją na powrót i dalej nasłuchiwać. Tam — wskazała palcem na sufit — coś naprawdę chodziło! Duch, ani chybi — pomyślałam sobie i czuję, że włosy stają mi dęba na głowie. A na dobiełek coś zaczęło skrobać w drzwi.

— Ośmielam się zauważyć — przerwał jej Kowalik — że chyba jednak zdawało się pani.

— A co pan może na ten temat powiedzieć? — oburzyła się Szuplicka. — Ostatecznie wiedziałam, co się dzieje, mimo że duszę miałam na ramieniu! Nie, to nie było przywidzenie. Ktoś, czy coś skrobało do drzwi, a po chwili... po chwili rozległ się jęk. Możliwe, że kochani, wyobrazić, co się ze mną działo!... Ale każdy tchórz, kiedy ma już umrzeć ze strachu, zdobywa się na bohaterstwo: podeszłam do drzwi, otworzyłam je jednym szarpnięciem i... stanęłam twarzą w twarz z duchem. Tego było już za wiele! Kwiknęłam jak dorzynane prosię i normalnie zemdlałam.

POMOCNICZY MERKUREGO

— Proszę wsłuch! Zostanie odczytany wyrok! Po tych słowach przewodniczący Sądu zawsze odczytuje sentencję wyroku. Po tem zawsze następuje uzasadnienie: Trybunał podaje czym kierował się, ferując taki właśnie wyrok. W końcowej części uzasadnienia — jeśli wyrok jest skazujący — przewodniczący zawsze mówi o okolicznościach obciążających i łagodzących, mających wpływ na wymiar kary. Gdy proces dotyczy przestępstw gospodarczych niemal zawsze okolicznością łagodzącą (w mniejszym lub większym stopniu) są niedopatrzności ze strony zwierzchników oskarżonego. Niemal zawsze:

Leon Adameczak, będąc magazynierem Zakładu Handlu WZGS w Poznaniu spowodował manko w wysokości 61 tys. zł. Sąd orzekł karę 1,5 roku więzienia stwierdzając jednocześnie:

„magazyn tego typu jest trudny do prowadzenia, wymaga bowiem (...) dokładnej znajomości dużej ilości towarów (oskarżony nie był fachowcem, nie miał należytego przygotowania)” (cytat z uzasadnienia wyroku w sprawie IV K 95/61).

Dodajmy tylko, że wykształcenie Adameczaka to 7 klas szkoły podstawowej, a wtedy winnymi za powstanie niedoboru mogą czuć się również ci, którzy angażowali oskarżonego do pracy w WZGS.

Dyrekcja toleruje...

W uzasadnieniach wyroków można często znaleźć mniej delikatne pretensje pod adresem zwierzchników oskarżonego.

134 tys. zł niedoboru — oto dzieło magazyniera Edmunda Grzeszkowiaka zatrudnionego w Rejonowym Biurze Sprzedaży CPLiA w Poznaniu. Sąd

Szkola 7^a składek byłych jeńców

W Zielonej Górze przebywał przybyły z Anglii dr Kazimierz Żyluk, przewodniczący komitetu budowy szkoły „Woldenbergczyków” — szkoły budowanej ze składek byłych jeńców obozu oficerskiego w dzisiejszym Dobiegniewie w woj. zielonogórskim. Dr Żyluk przekazał na budowę szkoły tysiąc funtów szterlingów.

Polacy mieszkający w Wielkiej Brytanii, którzy przebywali w niemieckim obozie w byłym Woldenbergu, zamierzają zebrać na budowę szkoły w Dobiegniewie ogółem 2 tys. funtów szterlingów.

Szkola w Dobiegniewie jest drugą w woj. zielonogórskim szkołą, w której budowie uczestniczą Polacy mieszkający na emigracji. W budowie pierwszej — w łagowie pow. Świebodzin — parycypują finansowo Polacy z Południowej Afryki. (ZAP)

wymierzył oskarżonemu karę 3 lat więzienia, choć Grzeszkowiak już poprzednio wchodził w kolizję z prawem.

„Jeżeli Sąd Wojewódzki nie wymierzył w tych warunkach wyższej kary to tylko dlatego, że przebieg sądowy wykazał, że pracował on w trudnych warunkach (2 magazyny, dużo pracy), że handlem obwoźnym zajmował się on z polecenia dyrekcji i że również dyrekcja wiedziała i tolerowała dokonywaną przez niego sprzedaż towarów dla pracowników w magazynie”. (sprawa IV K 3/61). W innym miejscu Sąd stwierdził, że sprzedaż towarów w magazynie jest sprzeczna z przepisami i stanowi źródło powstawania poważniejszych nadużyć.

Iluzoryczność kontroli

Jeszcze bardziej drastyczna jest sprawa (IV K 5/61) Alfonsa Jabłońskiego. Pan ten będąc jednocześnie przewodniczącym Zarządu i gł. księgowym Spółdzielni Miejskiej w Chodzieży pobierał wysokie wynagrodzenie. Ze spółdzielni i z banku zaciągnął 110 tys. zł pożyczki na budowę domu. Mimo takiej sytuacji materialnej Jabłoński popełnił szereg nadużyć, za które Sąd wymierzył mu karę 6 lat więzienia. Okolicznościami łagodzącymi okazały się znów niedopatrzności zwierzchników oskarżonego. Sąd stwierdził:

„W nieznacznym tylko stopniu może go (Jabłońskiego — przyp. red.) usprawiedliwiać wyraźny brak dostatecznej kontroli ze strony jednostki nadrzędnej (tolerowanie pełnienia funkcji gł. księgowego i równocześnie przewodniczącego zarządu, iluzoryczność kontroli ze strony rewidentów, którzy nie zwracali uwagi ani na szafowanie mieniem społecznym na poczekanki ani fakt, że konto osobowe oskarżonego było obciążone kwotami, przekraczającymi 30 tys. zł)”.

W uzasadnieniu wyroku czytamy jeszcze:

„Jabłoński oprócz funkcji przewodniczącego zarządu pełnił funkcję gł. księgowego spółdzielni, co było wyraźnie sprzeczne z uchwałą Rady Ministrów z 20. I. 1950 r. (...) Oczywiście jest, że taka kumulacja funkcji dawała mu możliwość swobodnego i prawie n ekon-

treowanego dysponowania mieniem spółdzielni”.

W świetle tych stwierdzeń można zaryzykować twierdzenie: Jabłoński wykorzystał warunki, stworzone mu przez władze zwierzchnie.

Horrendum

Sprawa IV K 42/61. Sprawa super-drastyczna, ale niestety nie należąca do niedopatrzeniowych.

Marian Sierszuta, Jan Krzyś i Ludwik Marczewski będąc pracownikami PKP zawarli z Cukrownią w Miejskiej Górze (pow. Rawicz) umowę na przebudowę bocznic kolejowej. W związku z wykonywaniem tych robót oskarżeni wyłudziła z Cukrowni około 50 tys. zł. Sąd skazał ich za to na kary więzienia od lat 3 do 1,5 roku. W uzasadnieniu wyroku czytamy:

„Jako okoliczność łagodzącą miał Sąd Wojewódzki na uwadze to, że oskarżeni dotychczas nie karani, byli ludźmi prostymi o niewysokim wykształceniu i zarobkach i że na drogę przestępstwa pchnął ich niewatpliwie kompletny brak kontroli ze strony władz Cukrowni, której przedstawiciele przesłuchani na rozprawie nie umieli nawet podać kto i na jakich warunkach anagażował pracowników kolejowych do prac przy przebudowie bocznic”.

Uzupełnijmy ten cytat informacją, że umowa w sprawie bocznic, nie została zawarta na piśmie!

Zamiast komentarza: poczucie sprawiedliwości społecznej domaga się, by w takich sprawach na ławie oskarżonych obok złodziei zasiadali również winni skandalicznych, nie dopatrzeń.

Nie tylko karać

Jeszcze raz warto podkreślić, że faktów podobnych opisanym nie trzeba wcale szukać w aktach spraw o przestępstwa gospodarcze. Stąd też uogólnienie: w wielu zakładach pracy panują warunki ułatwiające dokonywanie nadużyć a nawet wręcz prowokujące do malwersacji. W tej sytuacji trzeba surowiej niż dotychczas represji za niedopatrzności. Chodzi tu zarówno o powszechniejsze czynniki użytku z art. 286 § 1 KK (niedopełnienie obowiązków służbowych) jak i hojniejsze szafowanie karami będącymi epilogiem postępowania dyscyplinarnego. Oczywiście ten postulat nie rozwiązuje jeszcze problemu. Usunięcie tego wszystkiego co ułatwia nadużycia, to kwestia stworzenia odpowiedniej atmosfery (szacunek dla społecznego mienia) i podniesienia poziomu organizacji pracy i wreszcie zmiany stylu działania kontroli wewnętrznej.

Ostatnie zagadnienie warto omówić trochę szerzej. Jest tajemniczą poliszynela, że styl pracy kontroli wewnętrznej od dłuższego czasu wywołuje wiele zastrzeżeń. Rewidentów często, może nieraz bez złości, tracą ostrość spojrzenia i przechodzą do porządku dziennego nad faktami, które kolidują z przepisami. Ponadto kontrole organizowane są sporadycznie i systemem wyrywkowym. W rezultacie brak gwarancji na dokładne wychwycenie wszystkich nieprawidłowości, a czasami nawet przestępstw. Iluzoryczność kontroli wewnętrznej jest poważnym sygnałem, który każe zastanowić się nad radykalnym zreformowaniem organizacji i zasad działania tejże kontroli.

MICHAŁ ŁUCZAK



Kłopotliwa sytuacja

— Rzeczywiście — potwierdziłem — myśleliśmy, że znów kogoś mordują.

— To wszystko dlatego — wtrącił Kowalik — że pani wierzy w duchy. Osobiście duchów nie uznaję i bardzo to sobie chwalebę. Przynajmniej nikt mnie na to nie nabierze.

Szuplicka zezłościła się.

— Z pana w ogóle jest niedowiarek! Też coś! Skąd mogłam wiedzieć, że to nie jest prawdziwy, uczciwy duch, lecz zwykłe prześcieradło na miotle? Ohyd! Ciężka jestem, czy pan w mojej sytuacji byłby bystrzejszy!

— Nie miałem bynajmniej intencji żartować z pani przekonań — sumitował się Kowalik. — Chciałem tylko zauważyć, że gdyby pani stosunek wobec zjawisk nadprzyrodzonych był bardziej sceptyczny, ten głupi kawał z prześcieradłem nie przeraziłby pani aż w takim stopniu.

— Kawał zaiste był głupi — rzekłem pojednawczo. — Ciekawe, komu wpadł do głowy?

— Komu?

Szuplicka spojrzała na mnie przeciągle.

— Pan się pyta? Ja już wiem, komu. Całe jego szczęście, że zdążył uciec, bo gdyby go dostała w ręce — tu potrzaskała swymi olbrzymimi dłońmi — nie wyszedłby cało. Ale co chodziło tam, na górze? Może mi pan odpowie, he?

Kowalik przyłożył ręce do piersi.

— Ja? Dlaczego właśnie ja? Przecież w tym czasie spoczywałem na dobre w objęciach Morfeusza!

Szuplicka obejrzała go od stóp do głów i uśmiechnęła się ironicznie.

— Doprawdy? Przecież pan lubi czytać długo w noc.

— Oczywiście! — potwierdził Kowalik. — Tylko ten upał bardzo znużył mnie i pana Jurka także. Zbudziłem się dopiero wtedy, kiedy usłyszeliśmy krzyk na korytarzu.

Szuplicka nie spuszczała z niego wzroku.

— Jeżeli wszyscy spali, to kto zawiesił prześcieradło na miotle i ustawił ją na korytarzu, akurat przed drzwiami mego pokoju? Kto skrobał w futrynę i jęczał jak upiór? I kto wędrował nocą po drugim piętrze?

(c. d. n.)

Po III Zjeździe ZMW

ROZSADEK MŁODOŚCI

To było niezwykle. Twarze dookoła niby znajome, lecz zmienione do niepoznania, i to jak: modne fryzury, gustowne krawaty, białe koszule, ubrania, jak z igły, wizytowe sukienki. Takie były pierwsze wrażenia reportera, obserwującego minionej soboty salę obrad III Zjazdu Wojewódzkiego ZMW.

Naprawdę warto było posłużyć jak ta pozornie niefrasobliwa młodzież mówiła, jak wnikliwie i mądrze potrafiła charakteryzować sytuację, określić swoją pozycję i rolę w społeczeństwie. Można zazdrościć dzisiejszemu pokoleniu, wkraczającemu na widownię życia społecznego, że nie musi się szamotać w sprzecznościach, tak jak pokolenie powojenne, że jaśniej widzi cel działania, że poczynania młodych entuzjastów znajdują coraz większy odzew w środowisku wiejskim.

Technika sprzymierzeńcem

Teraz też nie jest łatwo aktywnie uczestniczyć w przeobrażaniu życia na wsi. Ale śmiałym poczynaniom młodych — przyszła w sukurs technika. Łatwiej przecież zrobić rewolucję traktorem niż

słowem — stwierdził ktoś na Zjeździe. Bardzo rozsądnie mówiła na ten temat młodziutka nauczycielka wiejska — Regina Walczak z Bronisze (pow. Pleszew). Pierwszy traktor kółka rolnicze w jej wsi, stanowiący na początku przede wszystkim atrakcję, zwłaszcza dla młodych chłopów — przeorał odłogi w rzeczywistości i przenosił. Wpłynął na zmianę tradycyjnego od wieków sposobu myślenia.

Technika, motoryzacja, mechanizacja — to wszystko przyciąga wielu młodych. Mówiono na Zjeździe, że dlatego właśnie tylu młodych uciekało ze wsi do miasta. Nie zaw sze dla motocykla tylko, sean su kinowego czy dansingu; — większość gotowa tam żyć w gorszych warunkach niż na wsi — byle czuć się bardziej samodzielnie w większej grupie robotniczej, korzystać z swoich praw do opieki, odpoczynku i zabawy.

Awans na wsi

W środowisku wiejskim młody człowiek bywa często jeszcze osamotniony, nie zawsze jest odpowiednio i poważnie traktowany. Dotyczy to w szczególności stałych i sezonowych robotników rolnych (młodości) prywatnych gospodarstw, z reguły nieubezpieczonych i pracujących jeszcze nieraz ponad siły, a także zaniedbanych pod względem kulturalnym i oświatowym. Przekonał się o tym na własnej skórze, wyciągnięty przez organizację ZMW spod kurateli przypradkowych chlebobodów — Janek Furyna. Na pewno szczerze brzmiały słowa tego chłopca, którego życie stanowił niemal klasyczny przykład konfliktu interesów wyzyskiwanego i wyzyskiwanca.

Jego szczęście, że znalazł oparcie w organizacji. W organizacji, o której przewodniczący ZG ZMW — Józef Tejchma powiedział, że jest pionierem i inicjatorem działania, od

powiadającego potrzebom życia społeczno-gospodarczego kraju; posiada ona ogromne możliwości — ze względu na wyższy poziom wiedzy ogólnej i fachowej młodzieży, ze względu na przodującą pozycję rolnictwa wielkopolskiego w kraju. Starsi rolnicy coraz częściej dostrzegają pozytywne strony działalności młodych. Ci ostatni z kolei widzą możliwości awansu na wsi.

Uzasadniony optymizm

Stąd może wypływa optymizm młodych. W dyskusji zjazdowej po raz pierwszy chyba nie słyszano się utyskiwań, że młodzież jest niedoceniana, niedopuszczana do głosu czy współprzeglądania na wsi. Przeciwnie, z licznych wypowiedzi wynikało, że np. w Wartosławiu (pow. Szamotuły), czy Goślinowie (pow. Gnieźno) — właśnie młodzież doprowadziła do powstania kółka rolnicze. Codzienna, systematyczna współpraca z tą organizacją na wsi — to główne zadanie, jakie wysunięto na czoło w programie ZMW na najbliższą przyszłość.

Podwzrost w działalności kółek rolniczych zależy w dużym stopniu od młodych, od tego, czy w bieżącej 5-letniej przyszłości się dla potrzeb rolniczych i 5 tys. mechaników, elektryków oraz innych specjalistów dla warsztatów usługowych. Zeby ten cel osiągnąć trzeba objąć szkoleniem w ramach przysposobienia rolnicze go 15 tysięcy młodzieży (w każdej gromadzie szkoła PR).

Niezależnie od tego jednym z warunków przynależności do organizacji ZMW będzie uzyskanie minimum wykształcenia — siedmiu klas szkoły podstawowej. Zwrócił na to m. in. uwagę w swoim przemówieniu na Zjeździe sekretarz KW PZPR — Jan Olzak. Wzorowy rolnik — działacz społeczny — to przede wszystkim człowiek światły. Z tego członkowie ZMW, jak wynikało z obrad Zjazdu, coraz lepiej zdają sobie sprawę.

MARIA KEMPARA

Pierwsze imprezy festiwalu operowego

A więc I Festiwal Oper i Baletów Polskich w Poznaniu już otwarty! Odświeżony i uroczystie iluminowany gmach Teatru Wielkiego wita gości z całego kraju oraz licznych zagranicznych. Usłyszymy — oprócz poznańskiego — dwa zespoły teatralne z Bydgoszczy i Wrocławia. Za parę dni zacznie obrady ogólnokrajowy kongres muzykologów i publicystów, którzy przysięgają wysiłki, osiągnięcia i upadki naszej sztuki operowej. Będzie okazja do szczerzej, poważnej krytyki tegorocznego repertuaru festiwalowego i jego realizacji.

Na pierwszy ogień poszły już dwa dzieła Stanisława Moniuszki: „Halke” i „Straszny Dwór” w wykonaniu zespołu Państwowej Opery w Poznaniu. Oba utwory są zbyt znane, aby je szczegółowo na tym miejscu omawiać. Znajdują się w repertuarze naszego Teatru już bez meła od pół wieku. „Halke” wystawiamy w inscenizacji L. Schillera, który odczytał libretto Wolskiego jakby na nowo, ostro podkreślając zastraszony dawniej akcent społeczny — przecie bardzo istotny w tym dziele. W powyższym ujęciu premiera odbyła się za dyrekcji W. Bierdziejew. Obecne przedstawienie przygotował dyr. Zdzisław Górzyski. Cały zespół popisał się godnie, jak przysiało na gospodarzy Festiwalu. Wśród obsady solistów kilka zmian. Naszą wyborną, ełską już Halkę (śpiewającą w Ameryce A. Kawecką) zastępuje nie bez powodzenia Janina Rozłówna (która przeszła do naszego Teatru z Bydgoszczy). Poza tym spór ważniejszych ról wymierzmy koniecznie M. Koubę (Jontek), H. Łukaszkę (Stolnik), I. Lubomirską (Zofia) oraz W. Malczewskiego (cenny nabytek dla naszej Opery — śpiewa z rozmachem parli uwodzicielskiego Janusza).

Również realizacji „Straszego dworu” nie potrzebujemy się wysilczy. Spektakl oglądała i słuchała cała Polska poprzez niedzielny transmisję telewizyjną. Przedstawienie prowadziły z pietyzmem Edwin Kowalski. Partie solowe obsadzono częstokroć na nowo, ale trafnie. Dwie miłe i przedsiębiorcze „panienki ze dworu” to K. Pakulska i I. Winiarska (obie wdzięcznie śpiewające). Dziarskich młodzieńców, którym nawiązywał się „semper wolny ślan” kreują znakomicie M. Koubę i H. Łukaszkę. Cioć — „rozrabiarkę” odwarza brawurą F. Kurowiak. A. Fechner (Miecznik), J. Katin (Damazy), S. Budny (Maciej) spisują się bez zarzutu.

Jednym słowem Opera nasza pokazała szereg młodszych i starszych ale doświadczonych i pewnych solistów, którzy z przejęciem grali i śpiewali uroczą, sielankową staropolszczyzną Moniuszki — ojca naszej narodowej opery. Ciekawe, jak się zaprezentuje zespół Opery z Wrocławia, który wystawia „Goplana” i „Manru”, dwie pozycje już „pomoniuszowskiego okresu” w historii naszej muzyki.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

sport • sport • sport

Lekkoatletyczne boje ligowe dla Poznania mało pomyślne

Olimpia opuszcza I ligę — Awans Energetyka

Rozgrywki lig lekkoatletycznych, w których uczestniczyło 49 najlepszych zespołów krajowych nie przyniosły rekordowych rezultatów. Przeszkodziły temu warunki atmosferyczne i nie wszędzie najlepiej przygotowane boje, rzutnie i skocznie. Tak było np. w Gdańsku, gdzie Ziemię nie powiodło się atak na rekord świata w biegu na 5.000 metrów. Uzyskał on czas 14.05.2 min. W biegu tym startował po dłuższej przerwie, Krzyszko Wiak. Zimny zapewne ponowi próbę pobicia rekordu podczas pobytu polskiej reprezentacji we Włoszech.

Mistrzem Polski po raz czwarty została stołeczna Legia, uzyskując doskonały wynik 58.665 pkt. Na dalszych miejscach znalazły się zespoły: Zawiszy — 56.016, AZS Kraków — 49.132, SLA Sopot — 47.882, Lechii — 47.632 i AZS Poznań, który zebrał zaledwie 43.925 punktów.

Górnik mistrzem Polski

Tylko jedno spotkanie odbyło się w I lidze. Na placu boju stanęli dwaj liderzy tabeli: Górniki (Zabrze) zakończył bezbramkowo mecz na własnym boisku z bytomską Polonią. Tym samym piłkarze z Zabrza zapewnił sobie tytuł mistrza na rok 1961.

Czy Olimpia i Calisia przerwały złą passę?

W drugiej lidze odbyły się wszystkie przewidziane spotkania. I tym razem nie obyło się bez niespodzianek. Obok zwycięstwa MKS nad Garbarnią — 6:0, uderza wysoka porażka Arkonii z Wawelem (Kraków) — 9:5. Ostatni w tabeli zespół — Lublinianka, pokonała Stal (Rzeszów) — 2:1. Przewodzącą w tabeli stołeczna Gwardia straciła jeden punkt z Naprzodu (Lipiny), który wywalczył wynik — 1:1.

Po dramatycznej walce, Olimpia na własnym boisku pokonała Unię z Raciborza — 4:3. Calisia, która zagrała słabo, zakończyła mecz z Unią (Tarnów) bezbramkowo. Czy na podstawie tych wyników można przypuszczać, że wielkopolskie zespoły przełamały długą serię niepowodzeń? Czy pozostałe pięć spotkań rozstrzygną drużyny Olimpii i Calisii na swoją korzyść? Tylko wówczas mogą marzyć o utrzymaniu się wśród drugoligowców.

W pozostałych spotkaniach II ligi, Śląsk zremisował z Bałtykiem — 1:1, a Pogoń (Szczecin) pokonała Polonię (Warszawa) — 4:1.

TABELA

1. Gwardia W-wa	44	76:23
2. Pogoń Szczecin	40	39:25
3. Arkonia Szczecin	39	41:34
4. Naprzód Lipiny	36	60:33
5. Unia Racibórz	33	52:40
6. Unia Tarnów	32	48:36
7. Wawel Kraków	32	44:33
8. Śląsk Wrocław	32	44:33
9. Garbarnia Kraków	28	43:49
10. Stal Rzeszów	27	32:32
11. Piast Gliwice	27	32:40
12. Krosno	27	33:43
13. Arka Gdynia	24	44:59
14. Bałtyk Gdynia	23	27:41
15. Calisia Kalisz	20	32:51
16. Olimpia Poznań	19	52:57
17. Polonia Warszawa	19	23:45
18. Lublinianka Lublin	16	30:62

Porażka Grunwaldu

Ostatnie spotkania z cyklu rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi wojewódzkiej dowiodły, że walka o pierwsze miejsce będzie obfitowała w zaciekłe i zmienne zmagania. Warta, dzięki zwycięstwu nad Włocławkiem — 1:0, wywalczyła z niezwykłym trudem, objęła prowadzenie w tabeli. Dobrze trzymają się piłkarze szamotulskiej Sparty. Grunwald wysoko uległ Polonii w Nowym Tomysku — 1:3. Dalsze wyniki w III lidze są następujące: Zjednoczeni — Sparta — 1:2, Polonia (Chodzież) — Sparta (Szamotuły) — 0:0, Luboński KS — Górniki — 0:3, Obra — Polonia (Poznań) — 0:1.

TABELA

1. Warta	9	14	22:6
2. Sparta Szamotuły	10	13	15:13
3. Grunwald	9	12	21:12
4. Proсна Kalisz	9	12	17:14
5. Włocławek	9	11	20:8
6. Polonia Chodzież	9	11	18:9
7. Górniki Konin	9	10	14:13
8. Dyskobolia Grodz.	9	10	31:31
9. Zjednoczeni Wrz.	9	10	16:19
10. Sparta Oborniki	10	9	12:20
11. Polonia Leszno	9	8	17:17
12. Polonia Poznań	9	7	20:20
13. Polonia N. Tomysk	10	5	16:29
14. Obra Kościan	9	5	10:23
15. Luboński KS	10	3	13:28

W niedzielę za granicą

► Piękny sukces odniosła polska reprezentacja w hokeju na trawie. W meczu międzypaństwowym z Czechosłowacją, rozegranym w Pradze, Polacy wygrali 3:1 (0:1). Zdobywcami trzech bramek dla naszych barw byli: Róžański (2) i Ziłaja. Drugi mecz Poznań — Praga odbędzie się w czwartek.

► Nie powiodło się rugbistom polskim w meczu z NRF. Spotkanie rozegrane w Berlinie przyniosło zwycięstwo gospodarzom 11:3.

► Piłkarski mistrz Anglii Tottenham Hotspur, zwycięzca Górnik zmierny się w drugiej rundzie rozgrywek o Puchar Europy z holenderską drużyną Feyenoord Rotterdam.

► Dwa nowe rekordy świata w podnoszeniu ciężarów ustanowił radziecki sztangista Kurynow, w wadze średniej. Uzyskał on w rwanie 136 kg, a w podrzucie 171 kg.

► Trzecie miejsce zajęła Polska w zawodach szermierczych Armii Zaprzyjaźnionych, rozegranych w Budapeszcie. Pierwsze miejsce zajęł ZSRR przed Węgrami. W ostatnim dniu rozegrano turniej szablowy. Polacy z Pawłowskim i Piłkowskim na czele wywalczyli trzecie miejsce za Związkiem Radzieckim i gospodarzami.

► Reprezentacja lekkoatletyczna Finlandii wygrała z Jugosławią w Belgradzie 129:81. W meczu NRF — CSRS zwyciężyli w Berlinie Niemcy 122:90 Herings (NRF) miał w oszczepie 78.08.

Pod bramką



Bramkarz Olimpii Kierzek podczas jednej z licznych i frudnych interwencji.

Fot. — K. Przychodzik

Toto — Lotek

Na 1 października br. wylosowano następujące dyscypliny: Bieg na przełaj — 5, kajakerstwo — 14, piłka wodna — 21, pchnięcie kulą — 26, szermierka — 40, tenis — 44, oraz dyscyplina dodatkowa sport motorowo-wodny — 37.

„Koziołki”

16, 17, 21, 40, 45

W 229 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi nakreśleniami. Ustalono 17 wygranych z czterema trafieniami po 9,395 zł, 1.013 wygranych z trzema trafieniami po 157 zł, 19.529 wygranych z dwoma trafieniami po 9 zł. Dla uczestników gier październikowych „Koziołki” ufundowały 60 cennych nagród. Główną wygraną jest samochód osobowy „Wartburg”.

Pod koszem i siatką

Międzypaństwowe spotkania w siatkówce kobiet i mężczyzn z Japonią przyniosły po raz pierwszy zwycięstwo naszym reprezentacjom. Polki przegrały: 3:0, 15:13, 15:4, 15:5, natomiast mężczyźni odnieśli łatwe zwycięstwo również w stosunku 3:0, 15:9, 15:7, 15:6.

Koszykarki i koszykarze poznańskiego Lecha zdobyli puchar Federacji Kolejarz. Za równo zespół żeński jak i męski wygrał w rozgrywkach finałowych z zespołami Polonii Warszawa.

W Bydgoszczy II-ligowa Zawisza przegrała z Chemie Halle 61:63, a AZS Toruń wygrał z Vorwaerts Lipsk 52:51. Wysokie zwycięstwo 74:26 odniosła drużyna kobieca AZS — AWF Warszawa która pokonała mistrza NRD Chemie Halle.

Koszykarze krakowskiej Wisły zdobyli IV miejsce w międzynarodowym turnieju w Ostrawie. Polaków wyprzedziły zespoły: Wef Ryga, Spartak Brno i Spartak Ostrava.

Dla każdego...

► W Warszawie rozegrano klasyfikacyjny turniej szermierczy „B”. Z zawodników poznańskich, Gałęski zwyciężył w szpadzie. We florecie J. Dotka był drugi, a M. Dotka — czwarty.

► Poznański Gasiorek, nieoczekiwanie przegrał w finale ogólnopolskiego turnieju tenisowego w Krakowie z Maniewskim — Sparta (Warszawa) — 6:3, 2:6, 1:6. Maniewski pokonał w półfinale Piłkarskiego — 7:5, 5:7, 6:3.

► Derby lokalne Gniezna w hokeju na trawie pomiędzy Spartą a Stellą zakończone zostały zwycięstwem Sparty — 2:0, która ponownie wysunęła się na czoło w tabeli.

► W Radomiu zakończyły się I-ligowe mistrzostwa Polski juniorów. Wśród dziewcząt, pierwsze miejsce zajęła Zalewska (Warszawa), która wyprzedziła Urszulę Wojtkowiak (Warta — Poznań).

► Balon „Poznań”, startujący na Krajowych Zawodach im. Płk. Franciszka Hynka, zajął II miejsce, przelatując odległość 191 km. Pierwszy był balon „Syrena” — 219 km.

► W niedzielę rozegrano zaległe spotkanie I rundy rozgrywek o mistrzostwo ligi zapasniczej w stylu klasycznym. Legia wygrała ze Skrą — 15:3, SLA (Myslowice) pokonała Energetykę (Poznań) — 9:7. Poznański Lech uległ na własnym terenie Gwardii (Warszawa) — 5:11. Boruta (Zgierz) zremisował z Pafawagiem (Wrocław) — 8:8, a Flota (Gdynia) zwyciężyła Lotnika (Wrocław) — 11:5.

Film o Częstochowie dnia dzisiejszego

Autor kilku scenariuszy filmowych, m. in. średniometrażówki „Dwa oblicza Boga” oraz filmu fabularnego „Lunatyki”, Stanisław Manturzewski zbiera materiały do filmu krótkometrażowego o Częstochowie. Ma go zamierzać nakręcić reżyser, J. Ziarnik w Wytwórni Filmów Dokumentalnych. (1)

Pracownicy poszukiwani

Oddział Robót Budowlanych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 14 — przyjmie natychmiast 10 elektryków. Warunki pracy do omówienia na miejscu w referacie ogólnym, pokój nr 1. K7515

B. P. E. „Energoprojekt” O/Poznań, Stary Rynek 97/100 zatrudni zaraz do prac związanych z postępowaniem technicznym w Ośrodku Naukowo-Badawczym samodzielnego inżyniera elektryka o wysokich kwalifikacjach zawodowych, kierownika Sekcji Ogólnej ze znajomością spraw zaopatrzenia i zbytu, technika mechanicznego, pomoce techniczne do prac pomiarowo-trasarskich oraz lakierników. Oferty należy składać w Dziale Kadr, w pokoju 203. K7573

Państwowe Gospodarstwo Rolne Sokoliniec, powiat Stargard, poczta Recz Pomorski, stacja kolejowa Sokoliniec poszukuje w terminie natychmiastowym następujących pracowników: trzech traktorzystów z prawem jazdy, jednego starszego oborowego z praktyką, mieszkanie zapewnia, dla samotnych stółków. Stacja kolejowa, kino, sklep i szkoła 7-klasowa na miejscu. K7576

Samodzielnego pracownika do inwestycji z praktyką, przyjmie poważna instytucja państwowa. Wynagrodzenie dobre. Oferty prosimy składać Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K7594

St. technologa z wyższym wykształceniem technicznym i praktyką, konstruktora, grafika, pracownika do planowania warsztatowego możliwie ze średnim wykształceniem technicznym, robotnika do obsługi szatni i łazienek pracowniczych, magazyniera zatrudni na dobrych warunkach finansowych przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7592

Starszego księgowego jako zastępcę głównego księgowego przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Wągrowcu, ulica Janowiecka nr 25. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie i 6 lat praktyki w księgowości. Warunki pracy według układu zbiorowego go pracy w budownictwie. K7602

Kalkulatora kosztorysów budowl., asystenta do inst. wod.-kan., oraz stenotypistkę zatrudni natychmiast Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego, Poznań, Ratajczaka 10/12. K7636

Dyrekcja Studium Nauczycielskiego nr 2 w Poznaniu, ul. Mylna 5/7 zatrudni kancelistkę biegle piszącą na maszynie od 1. 10. br. 40897g

Ślusarzy i tokarzy przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę, Poznań, ul. Głogowska 127 40770g

ZŁOTA JESIEŃ!

42.900 wygranych — 6.240.000 zł

Główne wygrane

500.000 zł i 150.000 zł

W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Praca

Pomoc domowa do dzieci potrzebna. Zgłoszenia Wł. nogradz 145 m. 4. 40933g

Starszy pomocnik fryzjerski potrzebny. Zgłoszenia Matejki 36 m. 22. 40390g

Gospość dochodząca z referencjami przyjmie od zaraz. Poznań, Wolsztynska 25 tel. 429-76. 40665g

Nauka

Tańców towarzyskich w uczu Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 40733g

Kupno

Kupię garaż składany drewniany. Tel 516-85 lub Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40449g

Kupię ładną używaną bramę z furtką prawą. Oferty cena, szkice: Kaczmierzak, Raciawicka 75 (Grunwald). 21917p

Kupię platformę 1 1/2 tony na 16-kach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40707g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór niskie ceny — oraz materace wszelkich rozmiarów polecam. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 36628g

MIRAPOL

środek do prania

W PŁYNIE

WSZĘDZIE DO NABYCIA

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy „Skoda” 1101 stan dobry, telewizor „Neptun”. Poznań, Słowackiego 19 m. 1. 40983g

Garaż składany 5,20x2,60 m sprzedam. Wiadomość Głogowska 126 m. 3. 40799g

Sprzedam samochód osobowy — cena 23 tys. zł. Adamczak Wolsztynska 15, tel. 440 40671g

Wózek głęboki popielaty i biurko duże sprzedam. Hiberna 13 m. 7. 40666g

Pokój stołowy — gdański sprzedam tanio. Poznań, Stalingradzka 22 m. 8. Michałowska. 40667g

Lokale

Trzypokojowe mieszkanie zamienię na mniejsze. Poście restante, Poznań 1. „Centrum”. 40319g

Zamienię 3 piękne, słoneczne pokoje (80 m²), z kuchnią i łazienką na 2 duże, samodzielne przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40575g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego, może być w nowym budownictwie — na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40437g

Instytucja zamieni lokal handlowy — sklep z zapleczem i piwnicą (magazyn), centralny punkt miasta na lokal nadający się na mieszkanie (3 izby). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40458g

Mieszkania wylączonego 2-3-pokojowego z wygodami poszukuję. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40513g.

Kupimy dwa wylączone mieszkania po dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40578g.

Kupię strych na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40582g.

Pokój względnie dwa z kuchnią, wolne, poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40585g.

Nieruchomości

Willę w Gostyninie pod Warszawą sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40021g

Parcelę przy tramwaju kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40552g.

Kupię willę lub domek jednorodzinny wolny, ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21915p

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „WRONKI” we Wronkach

polecają dobrej jakości w nowym detalicznym opakowaniu

KARMEL spożywczy

do przypraw i zabarwiania

PIERNIKA, SOSÓW, WÓDEK I PIWA

Cena 1 stoika 4,50 zł, waga 180 g



Domek tylny zabudowanie front pod budowę, otoczony pomieszczeniami sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40395g

Sprzedam korzystnie 5 morg sadu blisko Kościoła na. Wiadomość Kościół, Plac Sojuszu 15, Słotała. 21918p

Gospodarstwo ogrodnicze hodowlane okolic Gdyni wydzierżawię. Wiadomość Gdynia, Śląska 82. K7637

Lekarskie

Dr med. Paszkowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Poznań, Matejki 51, godz. 7-8.30, 12-14, 19-20. 40436g

Zguby

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Florian Witke, Swarzędz, ul. Kórnicka 46. 40571g

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni nr B 383957 wydaną przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie Wlkp. Jan Marcisz. 21771p

Różne

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszyn. Firma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 422-77. 40628g

Wypożyczalnia eleganckich zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Sikorskiego 35. 40700g

Oddam w dzierżawę garaż na Jeżycach, Telefon 44-588. 40550g

Przyjmę współnika z wtryskarką na tworzywo wżgl. wezmę wtryskarkę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 40557g.

SZTAPLARKI

• udźwigu 2 ton na wysokość 3 m oraz

SAMOCHODY OSOBOWE

marki „Warszawa” z kierowcą lub bez kierowcy

wynajmuje

przedsiębiorstwom i instytucjom uspołecznionym na dogodnych warunkach SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPEDYTOR”

Poznań, ul. Dąbrowskiego 89, tel. 424-45 K7563

Przetargi — Komunikaty

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Tlen” w Czempiu, ul. Nowa 2 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w roku bieżącym:

- 1) remontu magazynu przy ul. Nowej 2 prace ciesielsko - murarsko - dekarskie
- 2) remontu magazynu przy ul. Kolejowej — prace murarskie,
- 3) naprawy wraz posmołowaniem 800 m² dachu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy złożyć do dnia 10. 10. 1961 r. w biurze Chemicznej Spółdzielni „Tlen” w Czempiu ul. Nowa 2. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. Blizsze dane o zakresie robót zasięgnąć można w biurach Spółdzielni codziennie od godz. 7 do godz. 14. K7598

Państwowe Sanatorium Przeciwgruźlicze dla Dzieci w Kiekrzu k/Poznań ogłasza przetarg na kapitalny remont pomieszczeń wewnątrz budynku głównego, ogrodzenia terenu Sanatorium oraz na budowę magazynu i chlewni. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słup ko sztorysy można otrzymać w administracji Sanatorium. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Materiał dostarcza wykonawca. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 40864g

W drugą rocznicę śmierci mej żony, sp.

Janiny Matysiak

odprawiona zostanie msza św. w czwartek 5 bm. o godz. 8 w kościele KK Palotynów.

Zyczeńych pamięci Zmarłej zawiadamia

Poznań, Wolsztynska 4. MAZ 40855g

Wszystkim, którzy okazali tyle serca, życzliwości i pomocy w trudnych dniach choroby i zgonu, oraz wszystkim którzy wzięli udział w ostatniej drodze mego męża

red. Stanisława Maderka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa RODZINA 40764g

Stefana Ludka

za okazaną pomoc i współczucie oraz za złożone wieńce i kwiaty składa

serdeczne podziękowanie RODZINA 40923g

Dnia 30 września 1961 r. zmarł nagle, przeżywszy 59 lat sp.

Leon Kaczmarek

mistrz cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają ZONA, CORKA I SYNOWIE

Dnia 30 września 1961 r. przeżywszy lat 63 zmarł po długoletniej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najlepszy mąż, troskliwy ojciec sp.

Maksymilian Jakś

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 października o godz. 15.30 z kaplicy przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, SYN I RODZINA Poznań, Prądzińskiego 47 m. 16. 41020g

Dnia 1 października 1961 r. zmarł namaszczony Olejami św., ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, dziadek i najczulszy opiekun całej rodziny sp.

Jan Głaczyński

pracownik Cukrowni w Opalenicy

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godz. 16.30 z domu żałoby w Opalenicy.

W smutku pogrążona ZONA Z RODZINA Opalenica, Sienkiewicza 40. 40914g

W dniu 30 września 1961 r. odszedł od nas niespodziewanie nasz najdroższy ojciec i dziadek sp.

Ignacy Lehmann

em. kierownik szkoły w Zegrzu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 października 1961 r. (czwartek) o godz. 16 na cmentarzu Bożego Ciała, ul. Bluszcowa (Dębica).

O tym zawiadamiają w smutku pogrążeni SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI Poznań, Poplińskich 8. 41041g

Dnia 1 października 1961 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 50, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

Franciszek Barankiewicz

rencista PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, CORKI, ZIECIONI I WNUKI Poznań, Szczecin. 41049g

W dniu 1 października 1961 r. zmarł w 3 wiosnie życia nasz najdroższy, nigdy nie zapomniany syneczek sp.

Waldeczek Nickel

Pogrzeb odbędzie się w środę 4 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni RODZICE Z SIOSTRZYCZKĄ 40949g

W dniu 30 września 1961 r. zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 25, sp.

Zdzisław Maczkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę 4. bm., o godz. 11.30 na Cmentarzu Jeżyckim.

W smutku pogrążeni ZONA Z CORECZKĄ I RODZICAMI Poznań, ul. Modlińska 14 (Osiedle Warszawskie)

Dnia 2 października 1961 r. zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, nasz nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat i szwagier sp.

Marian Szlegel

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokiej żałobie i smutku pogrążona ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ

Dnia 2 października 1961 r., przeżywszy lat 46 zmarł

Marian Szlegel

przewodniczący Rady Zakładowej Poznańskich Zakładów Gastronomicznych — Zachód, były więzień polityczny VII Fortu

W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego, dobrego pracownika oraz szanowanego Kolegę, który pracą swą przyczynił się do rozwoju poznańskiej gastronomii.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 października 1961 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

RADA ZAKŁADOWA POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH — ZACHÓD DYREKCJA K7645

Pamiętnik	Imieniny
3	Teresy, Gerarda
wtorek	Słońce: wsch.: g. 6.55 zach.: g. 18.28

Teatr

OPERA — g. 19 — „Manru” (Festiwal — Państwowa Opera Wroclawska, (koniec ok. g. 23))
POLSKI — g. 17 — przedstawienie zamknięte
NOWY — g. 19 — „Barbara I, II i III” (koniec ok. g. 23)
OPERA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 23)
MARCINEK — godz. 11 — „Złota Rybka” (koniec ok. g. 12.30)

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30, 20.15 — „Jakobowski i pułkownik” (USA, 16 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Vera Cruz” (USA, 12 l.)
CZERNOSTA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Świadek urodzenia” (polski, 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Szlachectwo zobowiązuje” (ang., 18 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 — „Piotrus Pan” (USA, 7 l.), g. 18, 20.15 — „Biedni ale piękni” (włoski, 18 l.)
GONG — g. 10, 12 — „Wakacje z gangsterem” (włoski, 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Dwa piętra szczęścia” (węg., 16 l.)
HUTNIK — nieczynne
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Dziś w nocy umrze miasto” — (polski, 14 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Sprawa trzynastu” (franc., 12 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Krośniewa ze złotą gwiazdą” — (CSRS, 12 l.)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Daleki ukończony” (franc., 12 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Jak zabić starą panią” (ang., 14 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Ruda Julka” (franc., 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13 — „Dwie twarze agenta K.” (CSRS 16 l.), g. 16, 20 i II część „Nędzniczy” (NRD-franc., 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Babette idzie na wojnę” (franc., 12 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Noc szpiegów” (franc., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „W pięknej Indonezji” (franc., 7 lat)
WOJSKOWE — nieczynne
ZNICZ — g. 20 — „Marzenie” (angielski)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Podróż po Francji”

Radio

WARSZAWA I: 6.15 — Muzyka; 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.20 — Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 — Korespondencja z zagranicy; 9 — Aud. dla klasy IV; 9.20 — Melodie J. Lamera; 9.40 — Aud. dla przed-szkolki; 10 — Koncert muz. popul.; 11 — „Czas, to nie pieniądz, a życie” — fragment wspomnień A. Cepkiewiczowej; 11.20 — Z cyklu: „Wiesz tańczy i śpiewa”; 11.40 — Organy kinowe; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolnicy kwadrans”; 12.45 — Ryszard Sielicki — Szkice polskie; 13 — Aud. dla dzieci; 13.30 — Mowa muz.; 14 — Koncert rozrywkowy; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Piosenki w wykonaniu R. Gruszczyńskiego; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej, gawęda dr. doc. Kazimierza Kordylewskiego: „Astronom mierz ziemie”; 15.30 — Radiowa skrzynka młodzieży; 16.05 — „Kurtyna w górę”; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Spiewa „Slask”; 18 — Tygodniowy fel. Red. Społ.; 18.10 — Radiostacja młodzieży; 18.30 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.50 — Kurs nauki jez. ros.; 19.05 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr PR; 21.30 — Koncert wieczorny; 22 — Muzyka rozrywkowa NRD; 22.20 — Gra Orkiestry Taneczna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17 i 20;
POZNAN: 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jez. ang.; 8.50 — Bedrich Smetana — „Szarka” — poemat symfoniczny z cyklu: „Moja Ojczyzna”; 9 — Gra Polska Kapela pod dyktando F. Dzierżanowskiego; 9.30 — Przegląd prasy literackiej; 9.40 — „Na łutawce”; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Koncert symfoniczny; 12.15 — Muzyka naszego regionu; 12.30 — Aud. pt.: „Od ziarnka do gąsienki”; 12.45 — „Wzrost i wspaniałe rynki świata”; 13.45 — Audycja dla dzieci; 14 — Koncert włoskiej muzyki operowej; 14.45 — Public. międzynarodowa; 15 — Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie przed mikrofonem; 15.20 — Melodie francuskie; 15.30 — Dla dzieci odc. 4 powieści Aimes Semarselt pt.: „Droga do Agry”; 15.35 — Aud. sportowa; 16.30 — Echo Pomorza; 16.40 — „My z Wesołej” — opowieść stowiskowa dla dzieci; 17 — Koncert zyczeń; 17.25 — Zapowiedź najbliższych koncertów zyczeń; 17.40 — Reportaż z Kutu pt.: „Kara-towa opowieść”; 18 — Pół godziny przy pięknej muzyce; 18.35 — Z

Najlepsze chóry

Z Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego

Miniona niedziela przebiegała w Poznaniu pod znakiem pieśni. Już od godziny 9 rano rozpoczęły się w auli UAM eliminacje 20 chórów z miast i miasteczek wielkopolskich, a o godz. 11 — eliminacje chórów wiejskich w sali Izby Rzemieślniczej. Razem w szranki wojewódzkie stanęło 27 zespołów wybranych spośród 105 biorących udział w tegorocznym współzawodnictwie. Wykonały one 81 pieśni, w tym 27 z nowego repertuaru.

Przebieg był bardzo ciekawy. Ujawnił on duże różnice poziomów pomiędzy poszczególnymi chórami, a przede wszystkim przewagę i liczebność i poziomową powiatów południowych nad innymi.

Młodzi radni — wyborcom

W tych dniach Komitet Miejski ZMS odbył spotkanie z młodymi radnymi Rady Narodowej m. Poznania i wszystkich DRN-ów. Omówiono na tym zebraniu aktualne zadania, wynikające dla radnych z potrzeb młodzieży naszego miasta i uchwał V Plenum KC ZMS, poświęconego sprawie lepszego organizowania życia młodzieży po pracy i nauce.

W wyniku obrad powołano „Zespół Młodych Radnych” RN m. Poznania przy KM ZMS i „Zespoły Młodych Radnych” DRN przy KD ZMS, oraz ustalone, że w każdej środę, od godz. 16-18, począwszy od 4 bm., młodzi radni będą pełnili dyżury dla przyjmowania petycji i wniosków młodzieży Poznania oraz w siedzibach KD ZMS dla radnych DRN-ów.

Ponadto postanowiono co 3 miesiące organizować ogólne spotkania młodych radnych wszystkich szczebli, narady zespołów młodych radnych oraz spotkania młodzieży z radnymi. Wszystkie te zebrania będą miały na celu omówienie realizacji zadań oraz wytyczenia kierunków dalszej pracy lub poinformowania młodych wyborców o pracy zespołów radnych w Radzie Narodowej m. Poznania i DRN-ach. (c)

Imprezy Klubu Wolnej Myśli

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza w tym tygodniu na następujące imprezy:
Wtorek — godz. 20 — słuchamy muzyki;
Środa — godz. 19 — początek cyklu wykładów ilustrowanych muzyką o jazzie. Część I — Jazz tradycyjny. Wykłady prowadzi Z. Brodniewicz, słuchacz PSM; Czwartek — godz. 19 — prelekcje pt. „O społecznym życiu zwierząt” wygłosi mgr Berger;
Piątek — godz. 19 — wieczór autorski mgr. Zygmunta Frydrycha pt. „Wybór liryki i satyry”;
Sobota — godz. 19 — wykład na temat: „Moralność jako zjawisko społeczne” — wygłosi mgr T. Magacz;
Niedziela — godz. 18 — występ wokalny uczniów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. (na)

cyklu: „W naszym polu widzenia”; 18.55 — Reportaż F. Fornalicyka pt.: „Mazowszem przez Białą”; 19.30 — Aktualności literackie; 19.45 — Dzieło Liszta — aud. w opracowaniu Jana Webera; 20.15 — Z najpiękniejszych operetek; 21.27 — Sport; 21.40 — Rytm 61; 22.20 — O kongresie muzykologicznym w Stanach Zjednoczonych — mówi prof. dr Liszta; 22.40 — Utwory W. A. Mozarta;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAN: 18.10 — Film fabul., prod. radz.: „Korsarze Pacyfiku” — od lat 16 (dok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Rozmowa z Gilbertem Longdenem (W-wa); 20.15 — Reportaż pt.: „Na bursztynowym szlaku” (K-cej); 20.45 — II część filmu fab. prod. radz.: „Korsarze Pacyfiku” — od lat 16 (dok.).

Wystawy

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — Grafika Krakowskiego Okręgu Polskich Artystów-Plastyków — godz. 9-15.
SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary nr 17 — telefon nr 540-04;
APTEKI: Mickiewicza 22, Alf. Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 108, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 55.

Dużuru pełnia

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary nr 17 — telefon nr 540-04;
APTEKI: Mickiewicza 22, Alf. Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 108, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 55.

kopolskiego Festiwalu Kulturalnego dołączamy jeszcze chóry z Poznania a mianowicie: Spółdzielcy Chór Mieszany im. St. Moniuszki (I) Chór męski „Arion” przy Woj. Domu Kultury (I), Chór ZNP im. Karola Kurpińskiego i chór męski ZZK „Hasło” (dwa drugie miejsca), „Lutnia” i chór męski ZZK „Moniuszko” (III miejsce), oraz wyróżniony chór „Dudziarz” ze Szczepankowa. Publiczność poznańska, niestety nie dopisała. A szkoda, bo warto było posłuchać koncertu, który trwał równo 12 godzin. (jp)

„Tęcza” w likwidacji?

Kino „Tęcza” w najbliższym czasie ulega likwidacji. Tym samym dzielnicą Wilda zostanie pozbawiona pożytecznej placówki kulturalnej. Wprawdzie buduje się kino panoramiczne przy ul. Gwardii Ludowej, ale ze względu na ceny biletów nie będzie ono spełniało tej roli, co dotychczasowe kino „Tęcza”.

Sprawę mogłoby rozwiązać przeniesienie „Tęczy” do świetlicy Ogródków Działkowych im. Jackowskiego. Tamtejsza sala n. rowana (z zapleczem) dotychczas wykorzystywana tylko na zabawy i mogłaby pomieścić ok. 200 osób, zupełnie na ten cel się nadaje — po dokonaniu niedużych poprawek. (p)

W muzycznym Poznaniu

Frager i Krzemieński

O talencie pianisty amerykańskiego Malcolma Fragera mówiło się u nas wiele już od kilku lat. Słyszelśmy o wyjątkowych sukcesach artysty, który mając zaledwie 25 lat zdobył I nagrodę na Konkursie w Brukseli. Przedtem uzyskał takie same pierwsze miejsca w Genewie i Nowym Jorku. I oto Frager zawiązał do Poznania z recitalem, który wywołał znaczne zainteresowanie publiczności. Pianista przedstawił program stanowiący przekrój różnych stylów muzycznych — od Bacha poprzez romantyków do Prokofiewa, indywidualności Fragera wydają się najbliższą własnie sztuką prokofiewowską — współczesna, motoryczna, pozbawiona czułości i egzaltacji. W tym wykonaniu „VI Sonata” rosyjskiego mistrza brzmi wręcz rewelacyjnie. Pianista podkreślił umiejętnie paradoksalne pomysły Allegretta (II cz.), celowo ponurą niezgrabność Walca (III cz.) oraz zadyszany rozmach krótkooddechowych, wesołych motywów Finału.

Imponować musi sam warsztat techniczny — wirtuozowski Malcolma Fragera. Wielka skala jego dynamiki. Mocne niby stał palce posłuszne woli artysty w każdym momencie. Znakomite okazywały się również odwroty „VIII Rapsodii” Liszta (na bis), którego muzyka zyskuje jeszcze gdy ją podać właśnie w ujęciu współczesnym, odartym z salonowego sentymentalizmu. Natomiast dwie „Noveletty” Schumanna i „Schwera h-moll” Chopina nie bardzo odpowiadały naszemu rozumieniu tych utworów. Odegrane zostały w tempie zbyt szybkim, dźwiękiem często za ostrym i twardym, raczej w stylu oświeceniowym brawura etud. Do większego audytorium taki „zmotywowany Chopin” chyba mniej przemówił, choć trudno wymagać aby M. Frager odczuwał romantyków po słowiańsku. Grał po swojemu, z brawurowym temperamentem młodoci — bez cienia wysiłku. Wspaniała przyszłość przed tym młodzieńcem!

Za to młody koncert symfoniczny Filharmonii zebrał tylko garstkę słuchaczy. Gdzie nasza młodzież i szkoły muzyczne? Czyżby melomani interesowali się tylko sztuką fortepianową i zagranicznymi gwiazdami? Gdzież Jerzy Waldorff, który reklamuje szeroko (w mowie i piśmie) poznańskie pełne sale? Tym razem w auli UAM wyglądało raczej jak „w nie muzycznym Poznaniu”. Czyżby wystraszył ludzi klasyczny program i dwie woloncelestki (M. Szczeniowska i B. Zaborowska)? Ależ obie grały bez zarzutu — przecie — z głębokim zrozumieniem muzyki genialnego Haendla (nie wykonywany

8-14 bm. — Tydzień Pisania Listów

Sukcesy łącznościowców

Niemalym sukcesem witają swój dzień pracownicy Łączności. O wynikach ich pracy świadczy najlepiej fakt, że na 6 sztafardów przechońdich Resorcu Łączności — trzy zdobyli w tym roku poznaniacy. Po raz trzeci z rzędu — a więc na własność zdobyła sztafarda załoga dworcowego urzędu pocztowego.

Na ten sukces złożyło się wykonanie planu usług w 112 proc., podniesienie kwalifikacji pracowników, właściwe zorganizowanie pracy, zastosowanie małej i średniej mechanizacji. Sztafard przechońdich również zdobyli: Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych oraz Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego — Łączność.

Na uroczystej akademii, 21 bm., w Operze zasłużeni pracownicy łączności otrzymają wysokie odznaczenia państwowe, a 4 zespołom zostaną przyznane oficjalnie tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej.

Ze swej strony, dziękując naszym łącznościowcom za ich codzienne usługi, dodajmy, że Poznań otrzymuje w miesiącu blisko 1.150 tys. listów, a ich droga do adresatów została skrócona do maksimum. W tej chwili wszystkie skrzynki w Poznaniu są opróżniane 6 razy dziennie, a pocztą dostarczana jest dwukrotnie.

Od 8-14 bm. obchodzony będzie „Tydzień Pisania Listów”. Z tej okazji Poczta Pol-

Telefony
07.08.09
DONOSZA

NIEBEZPIECZNA ZABAWA

Pięcioro dzieci zabawiało się przy rozpalonym przez siebie ognisku. W pewnym momencie jedno z nich wrzuciło do ognia zna leziony niewypał. Skutek — obrażenia na ciele; przewieziono malców do szpitala. Miejsce „zabawy” — ul. Jarochońskiego.

OSTROŻNIE Z WRZĄTKIEM!

Ogólnemu poparzeniu wrzaskiem uległa N. W. z ul. Sze-lągowskiej.

WINNA BELKA...

Pracując w stanie nietrzeźwym przy budowie własnego domu na ul. Zakopiańskiej, R. W. uderzony został w głowę przez spadającą belkę. Poszkodowanego z podejrzeniem wstrząsu mózgu przewieziono do szpitala. (t)

POŻAR NA STRYCHU

Strażacy wyjeżdżali wczoraj na ul. Toruńską 14, by ugasić pożar który wybuchł w rupieciarz na strychu...

Do zobaczenia za rok!

Gdy słońce rozpoczęło swój niedzielny spacer, żąd na chmurka nie przeszkadzała mu w pracy. Mimo to od rana wiało chłodem. Cóż jednak znaczy zimno, skoro w perspektywie mamy turystyczną wędrówkę. A turystyka to łaki bakcyli, że jak wędzie w krew, to niełatwo go wypędzić. Zresztą impreza zapowiadała się na dużą skalę: X Jubileuszowy Rajd Przyjaźni PTK do Obornik.

Już w sobotę po południu spod poznańskiej Cytadeli ruszyły pierwsze drużyny. Na trasę rajdowe wyszli ci odważniejsi, którzy nie bali się zimna i nocy przespawanej w stodole. Wygodniejsi czekali na niedzielę. Z każdego pociągu wysiadali na obornickim dworcu rajdowe zespoły.

Razem z trzysobowym patrolem „Białych kotów” — trzech uroczych dziewcząt — przeszliśmy i my trasę nr 5: biegła ona wprost szosą, później skręcała na drogę do Kowanówka. Przy moście na Welnie spoikaliśmy pierwszą drużynę korzystającą z ciepłego posiłku, zgłodzonego na trasie. Widok kipiacej w me-nażkach strawy podzielał na resztę mobilizującego. Rozpoczęło irzeci tego dnia pocilek.

Krótki odpoczynek nad wodą i dalej w drogę, bo trzeba o wyznaczonym czasie zameldować się na mecie. A tam czekała znów wszystkich doskonała grochówka, przygotowana przez Obornickie Zakłady Mięsne.

Zeszło się do Obornik sporo turystycznych włóczęgów, bo około 500. Doszli, dojechali lub dopłynęli 14 trasami. Ze wszystkich stron.

Po obiedzie odbył się przemarsz rajdowców przez miasto pod Pomnik Bohaterów. Złożono tam kwiaty — dowód szczerzej pamięci dla tych, którzy przed kilkunastu laty przynieśli nam wolność.

A jeszcze później odbyły się na stadionie występy szamotulskiego zespołu. Nadszedł wieczór. Od Welny powiało znów zimnem. Czas pożegnać Oborniki. Z bólem w sercach. Bo przecież to ostatni tegoroczny rajd. Jedyne pocieszenie, to niedzielne hasło „łazików”: Do zobaczenia za rok!

J. K.

Poematy na scenie

Podczas gdy zespoły śpiewacze popisywały się w Auli Uniwersyteckiej i Izbie Rzemieślniczej, na Wojewódzkiej Scenie Amatora wystąpiły gościnnie dwa teatry poezji. INO WROCŁAWSKIE „EKSPRES” i WROCŁAWSKA „SYLABA” — POEMAT K. I. GALCZYŃSKIEGO „NIOBE”. O zainteresowaniu tego rodzaju teatrem świadczyła widownia zapelniona do ostatniego miejsca; przez ważyła młodzież. Na te imprezy również wielu przybyło z województwa, a także z Torunia i Krakowa.

Oba przedstawienia — recytacje pod względem treści były bardzo trafnie dobrane. Do tychżyl bowiem najbardziej obchodzącego nas dziś problemu. Pierwszy montaż przypominał grozę minionej wojny i niebezpieczeństw zagrażających nam ze strony odradzającego się w Niemczech zachodnich hitlerizmu. Drugi — wy-prowadzał „Niobe” z czasów starożytności w dzień dzisiejszy, jako symbol matki bolejącej po stracie synów.

Jedno i drugie wykonanie posłużyło za temat do dyskusji, na którą przyszło ponad 100 osób, w tym większość młodzieży. Oba zespoły otrzymały dużo słów uznania, dyskusjanci stawili zarzut sprawie muzycznej dla poematu „Niobe”, która mi mo odpowiedniego doboru — (Bach, Beethoven) została nie kształcona przez magnetofon.

Dodać tu trzeba, że wykonanie obu utworów dla amatorów zespołów było bardzo trudne. Poeci przecież nie dają żadnych wskazówek, jakich utwor winien być pokazany na scenie; pokazanie jego zależy od odczucia i pomyslowości zespołu oraz jego kierownictwa. Odbiorca tego rodzaju sztuki też różnie reaguje. Mimo to oba zespoły ze swojego zadania wywiązały się BARDZO DOBRZE. Występ ich niewątpliwie będzie zachętą do dalszej działalności 7 amatorskich teatrów poezji w Poznaniu i podobnych zespołów w województwie. (jp)

Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu zawiadamia, że uroczysta inauguracja studiów odbędzie się 3-bm. o godz. 15 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Niekiedy wypadnie i tak. Chcesz bracie jeść — piras sam. A tu jak na złość nie chce się palić.

Fot. — M. Przychodzki

